

## Wielkie święto Drezdeńskiej Jednostki

Siedemnasta rocznica powstania Ludowego Wojska Polskiego była specjalnie uroczystością obchodzoną przez Drezdeńską Jednostkę. W dniu tym, decyzją Ministerstwa Obrony Narodowej, za szczególne osiągnięcia w pracy szkoleniowej i wychowawczej, odznaczono ją Plakietą Grunwaldzką. To wyróżnienie spotkało także inne jednostki w całej Polsce. Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz partyjnych i terenowych.

Na pamiątkowej plakiecie wyryte są słowa: Tradycje grunwaldzkie i zwycięstwa nad najeżdżącą faszystowskim w Berlinie — przejęło Ludowe Wojsko Polskie, stojące wspólnie z bratnimi armiami obozu socjalizmu na straży pokoju i wolności. (jk)

## Zmiany w spółdzielczym rzemiośle

Pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów — E. Szyra odbyła się konferencja poświęcona usprawnieniu organizacji i działalności rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu.

W wyniku obszernej dyskusji uznano za celowe wydzielanie Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu z Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy i utworzenie samodzielnej centrali rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu. (PAP)

## Przegląd dorobku kulturalnego

### 0 programie Wielkopolskiego Festiwalu

W dniu wczorajszym, z inicjatywy KW PZPR zwołano w Poznaniu konferencję z udziałem czołowych przedstawicieli naszego środowiska kulturalnego, na której sekretarz — Stefan Olszowski przedstawił szczegółowe propozycje, dotyczące charakteru, znaczenia i przebiegu Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego.

Wielka ta impreza, o której projektach donosiliśmy już na łamach naszego pisma, odbędzie się w maju przyszłego roku. Jednym z jej zasadniczych celów jest jak najściślej powiązanie życia wszystkich placówek kulturalnych z najaktualniejszymi problemami naszego życia.

#### PRZEGŁADY

Obejmie on swym zasięgiem kilka zasadniczych dziedzin. I tak: wielkopolskie teatry zaprezentują swój dorobek na festiwalu w Kaliszu, orkiestry symfoniczne uczestniczyć będą w konkursie, którego program obejmuje pierwszy utwór muzyczny stworzony w Polsce Ludowej i pierwsze wybitne dzieło muzyczne, jakie powstało w 1959 r. W festiwalowym programie dla Opery przewiduje się możliwość zorganizowania przeglądu polskich oper; zespoły amatorskie występować będą ze sztukami o tematyce współczesnej w Poznaniu i Chodzieży. Kryteriów do oceny pracy zespołów tanecznych, śpiewaczy i muzycznych dostarczą ich działalność artystyczna we własnym środowisku — prze-

## 40 grubasów zatrzymało pociąg

Do pociągu odchodzącego z londyńskiej stacji Paddington wsiadło 40 tego zbudowanych londyńskich businessmanów. Wszyscy oni stoczyli się w jednym wagonie. Pasażerowie nie szczędzili krytycznych uwag pod adresem ich tuzi. Zdenerwowanie pasażerów doszło do szczytu, gdy pociąg został trzykrotnie zatrzymany w ciągu jednej tylko godziny, na skutek automatycznego włączania się mechanizmu hamulcowego, co spowodowane było nadmiernym obciążeniem wagonu. (PAP)



Rok XVI  
Wydanie AB

Poznań  
czwartek, 13 października 1960

Cena 50 gr  
Nr 245 (5193)

# Władysław Gomułka opuścił Nowy Jork

### Oświadczenie pożegnalne na lotnisku

Dnia 11 bm. o godzinie 22.00 czasu miejscowego opuścił Nowy Jork, udając się w drogę powrotną do kraju, przewodniczący delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, Władysław Gomułka.

Na lotnisku Idlewild Władysława Gomułkę żegnali: minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki, który

Na stronie 2 drukujemy wywiad udzielony przez Wł. Gomułkę korespondentowi amerykańskiej sieci radio-wo-telwizyjnej Columbia Broadcasting Corporation — Danielowi Schorrowi.

przejmując obecnie przewodniczącego delegacji polskiej, wice-minister spraw zagranicznych Józef Winiewicz, ambasador PRL w Waszyngtonie Romuald Spasowski, stały przedstawiciel PRL w ONZ ambasador Bohdan Lewandowski oraz pracownicy placówek dyplomatycznych PRL w USA i członkowie delegacji polskiej na sesję.

Władysław Gomułka złożył przed odjazdem następujące oświadczenie:

Opuścił Nowy Jork pragnąc przekazać pozdrowienia narodowi amerykańskiemu, amerykańskiej Polonii i tym wszystkim, którzy w listach, telegramach, w bezpośrednich spotkaniach wyrażali w czasie mego pobytu na XV sesji ONZ życzliwość i sympatię wobec Polski oraz poparcie dla naszych międzynarodowych postulatów.

## Bormann zginął jako zwykły żołnierz?

Jeden z najbliższych współpracowników Hitlera, Martin Bormann został jakoby pochowany w Berlinie w ostatnich dniach wojny w maju 1945 roku jako nieznaną żołnierz. Prasa zachodniemiecka informuje, że wiadomość tę zakomunikował prokuratorze w Bonn proboszcz Preuss z gminy Venusberg w Bonn. Preuss powołuje się na opowiadanie młodego porucznika Wehrmachtu, którego poznał w obozie dla jeńców wojennych w ZSRR.

Bormann — według jego opowiadania — włożył mundur zwykłego żołnierza bez wszelkich dystynkcji i wraz z innymi idąc pod osłoną czołgu, przedostał się aż do dworca kolei miejskiej Friedrichs-strasse. Na skrzyżowaniu ulic czołg został ugodzony pociskiem i Bormann poniósł jako by śmierć. (PAP)

## Sukces polskich śpiewaków w Tuluzie

Na międzynarodowym konkursie śpiewu w Tuluzie, który zakończył się we wtorek, polscy śpiewacy odnieśli wielki sukces. — Pierwszą, wielką nagrodę w konkursie kobiecej zdobyła Hanna Kulowska, a trzecią w konkurencji męskiej — Kazimierz Pustelak. (PAP)

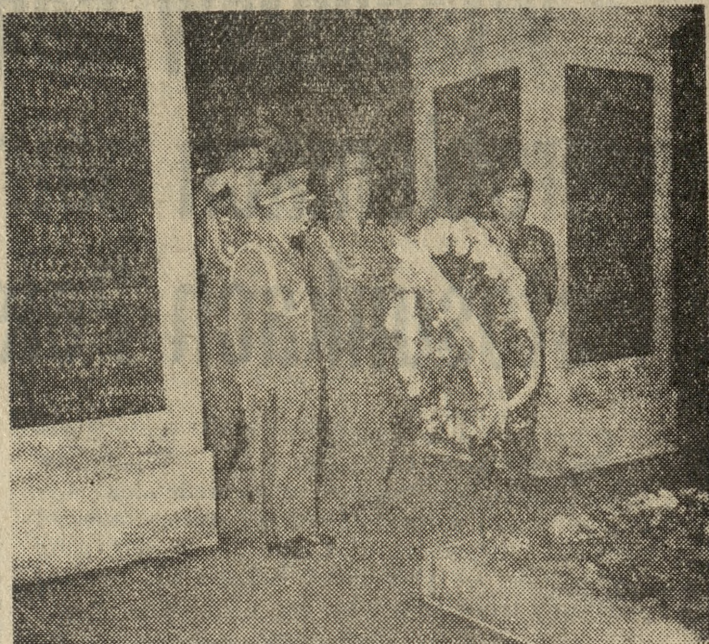
W. Ch.

## Wielkopolska — królestwem soli

Ponieważ zasoby solne w rejonie Podkarpacia wyczerpują się, centrum kopalnictwa w tej dziedzinie przesuwa się do Wielkopolski. Dwie kopalnie soli — w Wapnie i Kłodawie wydobywać będą za pięć lat, tj. po intensywniej rozbudowie ok. 800 tys. ton soli rocznie, a więc niemal połowę obecnego wydobycia w kraju.

W Wapnie buduje się drugi, nowy szyb wydobywczy. (PAP)

## Z Dnia Wojska Polskiego



W ramach uroczystości Dnia Wojska Polskiego w dniu 11. X. 1960 r. odbył się uroczysty kapstrzyk i złożenie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. W imieniu ministra Obrony Narodowej wieńiec złożył wiceminister Obrony Narodowej gen. dywizji Zygmunt Duszyński.



O tych, którzy padli w bojach o wyzwolenie miast polskich w czasie ostatniej wojny, — żołnierzach polskich i radzieckich pamięta nasze społeczeństwo. Tysiące żołnierskich mogił upamiętniono i ubrano kwiatami. Fot. — CAF

## Asanuma zamordowany na wiecu

Przewodniczący japońskiej partii socjalistycznej Asanuma został zamordowany w czasie wiecu politycznego w Tokio. Zamordował go 16-letni Otoyama Jamaguchi w chwili, gdy Asanuma przemawiał, sztyłem w plecy. Zabójcę oddano w ręce policji. Jest nim członek faszystowskiej organizacji młodzieżowej.

Morderstwo oglądały miliony Japończyków na ekranach telewizorów w sprawozdaniu filmowym z wiecu.

Agencja UPI donosi, że doszło do starć między 1.500 studentami japońskimi, należącymi do postępowej organizacji Zengakuren, a policją tōkijską. Studenci domagali się dymisji szefa policji, Teramoty. PAP

## Konserwatyści obradują

12 bm. rozpoczęła się w Scarborough (Anglia) doroczna konferencja partii konserwatywnej. Obrady skoncentrowały się raczej na problemach polityki wewnętrznej. Zgłoszono już 119 rezolucji domagających się m. in. redukcji podatków; są także protesty przeciwko ograniczaniu kredytów dla przemysłu.

Srodowe obrady rozpoczęły się od wystąpienia ministra obrony Harolda Watkinsona, który wypowiedział się za kontynuowaniem zbrojeń nuklearnych Wielkiej Brytanii. PAP

XV sesja ONZ trwać będzie jeszcze przez dłuższy czas, ale już dotychczasowy jej przebieg dowiódł, jak wielkie znaczenie miał fakt udziału w niej czołowych przywódców i szefów rządów wielu krajów. Kluczowe zagadnienia współczesności, jak powszechna i cała

(Ciąg dalszy na str. 2)

## 150 spotkań radzieckich gości

Blisko 150 spotkań ze społeczeństwem polskim — zakładami pracy i instytucjami, żołnierzami jednostek Wojska Polskiego, mieszkańcami wsi, młodzieżą szkolną i uniwersytecką, na terenie województw warszawskiego i łódzkiego, wypełniło uczestnikom „pociągu przyjaźni” — b. kom. batantom radzieckim 11 dni, drugi dzień pobytu w naszym kraju. (PAP)

## Proces o podpalenie Reichstagu

Podpalenie Reichstagu i kulisy ówczesnych zajęć są głównym przedmiotem procesu cywilnego — który we wtorek rozpoczął się przed sądem w Düsseldorfie. Powodem jest inżynier H. Guehr, który oskarża pisarza, H. B. Gissiusa, że w swej książce pt.: „Bis zum Bitteren Ende”, pisał o nim, jako o głównym sprawcy podpalenia Reichstagu przez nazistów. Guehr żąda wykreślenia tego sformułowania. (PAP)

## Francuzi wygwizdali w Tulonie oficerów Bundesmarine

### Następcy Wehrmachtu pod osłoną policji

Bońska delegacja rządowa z radcą ministerstwa obrony NRF dr. Robertem Foersterem na czele przybyła do Paryża w celu ustalenia technicznych szczegółów związanych z podpisaniem bońsko-francuskiego układu wojskowego w sprawie przekazania do użytku Bundeswehry szeregów baz i składów wojskowych na terytorium francuskim.

Jednocześnie do francuskiego portu wojskowego w Tulonie przyjechało 200 oficerów Bundesmarine i wojsk lądowych z trzema generałami na czele.

Obserwator tych wydarzeń — pisze paryski korespondent PAP, red. Jan Gerhard — odnosi wrażenie, że śni. Pamiętamy przecież wszyscy, że za rządów Petaina, gdy do Tulonu zbliżyli się oficerowie niemieccy, flota francuska zatopiała swe okręty. Oddziały Wehrmachtu i Kriegsmarine musiały siłą zdobywać port. Dziś przedstawiciele Bundesmarine przybywają na zaproszenie władz francuskich.

Prawdą jest, że władze te nie oczekują entuzjazmu ludności; grupy zandarmów i policjantów towarzyszą oficerom bońskim w przechadzkach po mieście oraz w przejazdach samochodowych szosą. To również przypomina bardzo czasy

okupacyjne, kiedy granatowa policja francuska wraz z policją niemiecką ochraniała różnych dygnitarzy III Rzeszy i oficerów na urlopie.

Zresztą obecne obawy policji o całość skóry bońskich sprzymierzeńców nie są bezpodstawną: oficerowie Bundeswehry i Bundesmarine zostali wygwizdani przez tłum zgromadzony u wyjścia z prefektury morskiej w Tulonie.

## Nowy poseł Luksemburga

Przewodniczący Rady Państwa, Aleksander Zawadzki, przyjął w dniu 12 bm. w Belwederze na audiencji posła Luksemburga w Polsce, dr. Camille Dumont, który złożył listy uwierzytelniające. PAP



# Władysław Gomułka o problemach politycznych i stosunkach Polska-USA

Szef delegacji polskiej na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ — Władysław Gomułka, udzielił w poniedziałek wywiadu korespondentowi amerykańskiej sieci radio-telewizyjnej, Columbia Broadcasting Corporation — Danielowi Schorrowi. Poniżej podajemy treść wywiadu:

**PYTANIE:** Co Pańskim zdaniem osiągnięto na obecnej sesji?

**ODPOWIEDZ:** Sesja jeszcze się nie skończyła; tak, że można mówić tylko o pewnych wstępnych wynikach. Na obecnej sesji postawiono szereg, bardzo istotnych problemów. Jakże będzie konkretne ich rozwiązanie — za wcześniej jeszcze mówić. W każdym razie, co już uderza, to pewna zmiana układu sił w ONZ.

**PYTANIE:** Jak by określił Pan tę zmianę?

**ODPOWIEDZ:** Zmiana układu sił idzie w tym kierunku, że przede wszystkim zaczynają podkreślać swoją samodzielną rolę kraje, które dotychczas zaliczano do krajów neutralnych. W szczególności należałoby podkreślić te nowe momenty, jakie wnoszą do ONZ nowo przyjęte kraje afrykańskie.

**PYTANIE:** Czy nie nastąpiłoby to nawet wówczas, gdyby na sesję nie przyjechali członkowie przywódcy krajów socjalistycznych?

**ODPOWIEDZ:** Mam wrażenie, że szereg wystąpień i obecność tutaj członków przywódców, szczególnie zaś obecność premiera Chruszczowa, jego konkretne propozycje, które zostały przedstawione na obecnej sesji, również i w sprawie kolonialnej, wpłynęły w sposób istotny, w sposób konstruktywny na postawę delegacji poszczególnych krajów.

**PYTANIE:** Sądzi Pan zatem, że jednym z pierwszych osiągnięć było uzyskanie wpływu na nowo przyjęte kraje. Jakże — Pańskim zdaniem — są inne osiągnięcia?

**ODPOWIEDZ:** Wspomniałem już, że trudno jest mówić o osiągnięciach, bo sesja jeszcze się nie skończyła. Jest rzeczą niezwykle ważną to, iż na sesji postawiono sprawę reorganizacji struktury ONZ.

**PYTANIE:** Jak Pan przypuszcza, w jaki sposób zostanie rozwiązany ten problem?

**ODPOWIEDZ:** Jest to sprawa dalszych negocjacji. Trudno tutaj wnikać w konkretne szczegóły. Istota rzeczy polega na tym, aby przyjąć podstawową płaszczyznę rozwiązania tego problemu, a więc reprezentacji wszystkich grup państw, zgodnie z obecnym układem stosunków na świecie.

**PYTANIE:** Jest jedna, interesująca, konkretna propozycja polska, dotycząca rozbrojenia. Zaproponował Pan, aby żadne mocarstwo atomowe nie udostępniało swej broni atomowej innym państwom, ani nie umożliwiałoby im produkcji takiej broni. To by implikowało porozumienie, że jeśli Zachód nie da broni atomowej Niemcom Zachodnim, to tym samym Związek Radziecki nie udostępni takiej broni Chinom.

**ODPOWIEDZ:** Nasze propozycje są nieco szersze. Sprowadzają się one po pierwsze do tego, by nie zwiększać liczby państw, które dysponowałyby bronią atomową. Po drugie — chodzi o to, aby kraje posiadające broń atomową nie budowały nowych baz wojskowych w innych krajach, czyli inaczej mówiąc, by w tym zakresie zamrozić istniejący stan rzeczy; po trzecie propozycja nasza sprowadza się do stworzenia strefy bezatomowej w Europie, czyli powracamy do planu, który powszechnie jest znany pod nazwą Planu Rapackiego.

**PYTANIE:** Niedawno, o ile się orientuję, widział się Pan z sekretarzem stanu, P. Herterem. Czy mógłby Pan coś powiedzieć o rezultatach tego spotkania?

**ODPOWIEDZ:** Rozmowa miała charakter dość luźnej wy-

miany zdań, ale atmosfera jej była, powiedziałbym, bardzo pozytywna.

**PYTANIE:** Była to zatem rozmowa, która wroży dalsze zacieśnienie stosunków polsko-amerykańskich?

**ODPOWIEDZ:** Pan Herter podzielił opinię w sprawie potrzeby zacieśnienia stosunków gospodarczych między Polską i Stanami Zjednoczonymi. Chodzi o to, aby stworzyć odpowiednie ku temu warunki.

**PYTANIE:** A w sprawie Niemiec? Czy był Pan zadowolony z reakcji P. Hertera na Pańskie stanowisko w sprawie niebezpieczeństwa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich?

**ODPOWIEDZ:** Formalnie Pan sekretarz stanu Herter operował tym samym argumentem, którym operował Pan Macmillan, a mianowicie, że Niemcy, rząd zachodni-niemiecki wyraża się użycia siły dla realizacji swych roszczeń terytorialnych. Jednakże w sposobie postawienia tej sprawy przez Pana Hertera była istotna różnica, różnica między tym, co mówił Pan Herter a tym, co powiedział Pan Macmillan.

**PYTANIE:** Bardziej czy mniej pomysłowa?

**ODPOWIEDZ:** Różnica, z której możemy być zadowoleni, która daje nam podstawy do zadowolenia.

**PYTANIE:** Czy otrzymał Pan jakieś zapewnienia w tej sprawie od pana Hertera?

**ODPOWIEDZ:** O nie, żadnych zapewnień. Wspomniałem już na wstępie, że rozmowa nosiła charakter luźnej wymiany poglądów.

**PYTANIE:** Nie był Pan nigdy w Stanach Zjednoczonych, ale wy daje mi się, że do pewnego stopnia jest to jak gdyby powrót, gdyż pańscy rodzice tu mieszkali.

**ODPOWIEDZ:** To prawda. Moi rodzice tu mieszkali. Mój ojciec tu ciężko pracował jako górnik w kopalni, w Detroit, w fabrykach mięsa. Ale ja urodziłem się i wychowałem w Polsce. Tu tylko urodziła się

moja siostra, która zresztą tu się znajduje.

**PYTANIE:** Czy jest Pan zadowolony z pobytu w Nowym Jorku?

**ODPOWIEDZ:** Do Nowego Jorku przyjeżdżaliśmy dla pewnych określonych zadań. Cała nasza uwaga skoncentrowana została na pracach sesji, tak że niewiele czasu poświęcić mogliśmy innym sprawom. Poza tym w pewnej mierze byłem zaskoczony i zdetonowany, zwłaszcza pierwszą formą przyjęcia na lotnisku. W naszych warunkach jest rzeczą wprost niedopuszczalną, aby tak otoczyć pelicją, że kroku nie można było zrobić. Pan doskonale o tym wie, bo był Pan przecież na lotnisku.

**PYTANIE:** Ale to było pomyślane dla pańskiej ochrony.

**ODPOWIEDZ:** Ja uważam, że to było na pewno niepotrzebne dla ochrony mojej osoby. Czy sądzi Pan, że naprawdę mamy tutaj tylu wrogów?

**PYTANIE:** To nie kwestia liczby. Wystarczy jeden, a policja musi ponosić odpowiedzialność.

**ODPOWIEDZ:** Tego nie można podciągnąć pod pojęcie ochrony i bezpieczeństwa, dlatego że tylko dwom ludziom z naszego przedstawicielstwa dano bilety wstępu na lotnisko. Gdyby szło tylko o bezpieczeństwo, to można było dać więcej biletów wstępu naszym przedstawicielom, czy też Polakom, których około setki przybyło, aby nas powitać.

**PYTANIE:** Uważa Pan zatem, że była to forma rozmyślnego szikanowania?

**ODPOWIEDZ:** Wyraz na szemu stanowisku daliśmy na sesji Zgromadzenia Ogólnego. Powiedziałbym jednak, że było wiele objawów serdecznego przyjęcia. Przypuszczam, że przechodnie i robotnicy, którzy pracowali na budowach, nie wiedzieli kto jedzie gdyż samochody nie mają chorągiewki narodowej. A było cały szereg wypadków bardzo serdecznego powitania. Uśmiechali się, machali rękami.

**PYTANIE:** Czy należy oczekiwać Pana na następnej sesji Zgromadzenia?

**ODPOWIEDZ:** W rozmowach w kulisach postawiona została sprawa sesji nadzwyczajnej. Nie wiem, jaka powzięta zostanie decyzja.

# Premier radziecki proponuje zwołanie „rozbrojeniowej” sesji NZ w Europie

Podajemy fragmenty przemówienia premiera ZSRR — N. Chruszczowa, wygłoszonego w dniu 11 października na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ.

**Panie przewodniczący, panowie delegaci!**

Precyzujemy, obecnie zagadnienia, które wymagają przedyskutowania na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego NZ. Sprawa rozbrojenia to problem problemów. Tak uważają narody Związku Radzieckiego i wszystkich krajów obozu socjalistycznego. Tak myślą wszystkie narody, które szczerze dążą do zapewnienia pokoju na świecie.

Rozpatrywanie problemu rozbrojenia właśnie na sesji plenarnej uważamy za rzecz konieczną i pragniemy, by zagadnienie to, żywo obchodzące wszystkie narody, zajęło główne miejsce w pracy bieżącej sesji.

W warunkach współczesnych problem rozbrojenia jest problemem najbardziej kardynalnym i od jego rozstrzygnięcia zależy zapewnienie trwałego pokoju. Inne zagadnienia, niezależnie od ich ważności, nie mogą się równać z problemem, od którego zależy, czy dojdzie do nowej wojny światowej. Wykluczyć wojnę można tylko w tym wypadku, jeżeli państwa osiągną porozumienie w kwestii rozbrojenia.

Chciałbym wam powiedzieć, panowie delegaci, że obecnie wytwarza się bardzo skomplikowana sytuacja. Prowadzi się dyskusję nad jakimiś drugorzędnymi, rozwickłymi zagadnieniami, a tymczasem z każdym dniem rosną zapasy broni, z każdym dniem zdarza się coraz to nowe prowokacje, które nie ułatwiają, lecz utrudniają rozwiązanie problemu rozbrojenia, zwiększają napięcie, zaostrzają „zimną wojnę” i przyspieszają wyścig zbrojeń.

Trudno przekonać ludzi pragnących pokoju i, co za tym idzie, rozstrzygnięcia wszystkich zagadnień dla zapewnienia pokoju, że Zgromadzenie Ogólne nie ma czasu na to, by przedyskutować tak ważną sprawę, jak sprawa całkowitego i powszechnego rozbrojenia. Przypomnijcie sobie, ile czasu straciło się na dyskusję nad tym, czy warto utrzymywać

w ONZ czangkajską marionetkę, chociaż dla wszystkich rozsądnie myślących ludzi było rzeczą najzupełniej jasną, iż od dawna należało przywrócić słuszną prawą Chin Ludowych, których rząd reprezentuje cały naród chiński. Przez ile lat z rzędu omawia się tę sprawę, ile dni zajmuje ona na każdej sesji Zgromadzenia Ogólnego! Główną winę za to, że Chinom dotychczas nie zostały przywrócone ich słusne prawa w ONZ ponoszą Stany Zjednoczone i ich sojusznicy z bloków militarnych.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich nie znajdują czasu na przedyskutowanie problemu rozbrojenia, ale jednocześnie nie żałują go, ażeby podtrzymywać napięcie międzynarodowe i nie dopuścić do normalizacji stosunków między państwami.

Swoim postępowaniem stwarzają oni taką sytuację, która również w przyszłości nie pozwoliłaby na dojdzie do porozumienia w sprawie rozbrojenia. Rząd USA po dawnemu kontynuuje dulasowską politykę „na krawędzi wojny”. A z każdej krawędzi, jak wiadomo, łatwo jest spaść, wówczas zaś może rozpaść się wojna światowa, która przyniesie ludzkości niezliczone cierpienia.

Jestem przekonany, że gdyby sprawa rozbrojenia została poważnie postawiona na plenarnej sesji Zgromadzenia i gdyby sprawie tej nadano szczególne, nadzwyczajne znaczenie, to wówczas szefowie rządów i państw, którzy już wyjechali, mogliby na Zgromadzenie powrócić. Co więcej, mogliby tu przyjechać również ci szefowie państw i rządów, którzy nie brali udziału w początkowej fazie obrad obecnej sesji.

Można byłoby rozwiązać tę kwestię także inaczej. Wspomniałem już o tym w rozmowach z premierem W. Brytanii, panem Macmillanem i z innymi mężami stanu, jak również na konferencji prasowej w stowarzyszeniu dziennikarzy akredytowanych przy

Organizacji Narodów Zjednoczonych. Być może, byłoby celowe omówienie sprawy powszechnego i całkowitego rozbrojenia na sesji nadzwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego można byłoby zwołać powiedziałbym w marcu — kwietniu przyszłego roku i zaproponować wszystkim krajom, aby kierownikami ich delegacji na tę sesję byli szefowie państw albo szefowie rządów.

Pragnę również powtórzyć, że pożądaną byłoby zwołanie tej sesji w Europie, np. w Genewie, ponieważ większość krajów należących do ONZ ciąży geograficznie ku Europie. Można będzie też odbyć tę sesję w Moskwie lub Leningradzie. W takim wypadku my ze swej strony zrobimy wszystko, aby stworzyć odpowiednie warunki dla normalnej pracy sesji Zgromadzenia Ogólnego, dla wszystkich delegatów, którzy przybędą na tę sesję.

Wzywam was panowie delegaci, abyście uświadomili sobie w pełni odpowiedzialność, jaka spoczywa na Organizacji Narodów Zjednoczonych, jeśli chodzi o rozwiązanie tak niezmienne doniosłego problemu jak rozbrojenie. Narody całego świata oczekują od Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby utworzyła nareszcie drogę do rozwiązania tak palącej i żywotnej sprawy, jak powszechne i całkowite rozbrojenie. (PAP)

## Oświadczenie pożegnalne

(Dokończenie ze str. 1)

Wzywam was panowie delegaci, abyście uświadomili sobie w pełni odpowiedzialność, jaka spoczywa na Organizacji Narodów Zjednoczonych, jeśli chodzi o rozwiązanie tak niezmienne doniosłego problemu jak rozbrojenie. Narody całego świata oczekują od Organizacji Narodów Zjednoczonych, aby utworzyła nareszcie drogę do rozwiązania tak palącej i żywotnej sprawy, jak powszechne i całkowite rozbrojenie. (PAP)

Powitaliśmy fakt przyjęcia do ONZ 17 nowych państw — jednakże nie zadowolona została sprawa reprezentacji w ONZ wielkiego narodu chińskiego.

Rozwiązanie najważniejszych zagadnień, które wpłynęły na bieżącej sesji, wymaga określonych zmian w strukturze organów Organizacji Nar. Zjedn., które uczynią z niej instytucję w pełni odpowiedzialną za interesy i pokojową współpracę trzech wielkich ugrupowań, które się ukształtowały w świecie socjalistycznego zachodniego i neutralnego. Delegacja polska, uczestnicząc w dalszym ciągu w pracach sesji ONZ, będzie działać na rzecz jak najbardziej konstruktywnych rozwiązań problemów stojących na porządku dziennym, zdającą wraz z innymi krajami socjalistycznymi do odpreżenia międzynarodowego i ułożenia stosunków ze wszystkimi państwami na zasadach pokojowego współistnienia. (PAP)

## 46 szczęśliwców w Toto-Lotku

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 9 października 1960 r. stwierdzono: rozwiązanych z 6 traf. oraz rozwiązanych z 5 prem. było: 45 rozw. z 5 zw. wygr. po ok. 41.400 zł; 3.774 rozw. z 4 traf. wygr. po ok. 524; 86.129 rozw. z 3 traf. wygr. po ok. 30. W zakładach piłkarskich z dnia 9. 10. 1960 r. stwierdzono: rozwiązanych z 13 trafieniami — nie było; 137 rozwiązanych z 12 trafieniami wygr. po ok. 1795; 4.317 rozwiązanych z 11 trafieniami wygr. po ok. 50. (PAP)

## Ze świata polityki

Zakończona w Organizacji Narodów Zjednoczonych debata nad sprawą przywrócenia Chińskiej Republiki Ludowej jej praw, przyniosła w wyniku głosowania dalsze trwanie absurdu i fikcji, jaką jest zaskądzenie w ONZ amerykańskich marionetek z Tajwanu, zamiast przedstawicieli wielkiego, 650-milionowego narodu chińskiego.

Minimalną większością głosów udało się i tym razem blokowi USA odroczyć rozpatrzenie sprawy reprezentacji ChRL w ONZ. Na 98 państw-członków ONZ, 42 wypowiedziało się za odroczeniem, 34 — przeciw, a 22 wstrzymało się od głosu. Zatem 56 państw nie poparło stanowiska bloku USA.

## GŁOS WIELU PAŃSTW

Względna więc i formalna przewaga amerykańska w tym roku wyniosła w ostatecznym głosowaniu za ledwie 8 głosów, gdy w ro-

ku ubiegłym wynosiła 15, a w roku 1952 — 35 głosów. Stale rosnąca liczba państw domagających się skończenia z tą fikcją, jest bardzo wymowna.

Delegat Indii — Kriszna Menon, oświadczył, iż bardziej niż Chinom Ludowym, samej ONZ potrzebna jest obecność w jej gronie tego, potężnego państwa.

Niemożliwe jest rozwiązanie jakiegokolwiek bądź ważnego problemu pokoju i bezpieczeństwa narodów bez Chin Ludowych — mówił prezydent Indonezji — Sukarno.

Kto sprzeciwi się udziałowi ChRL w ONZ, daje dowód, że nie traktuje poważnie sprawy rozbrojenia, kluczowego zagadnienia polityki światowej — oświadczył z trybuny ONZ Władysław Gomułka.

Podobne stanowisko zajęli przedstawiciele: Afganistanu i Iraku, Burmy i Nepalu, ZRA i Gwinei, Ghany i Kuby oraz wielu innych krajów.

## SZKODLIWA FIKCJA

Dlaczego więc Stany Zjednoczone i ich sojusznicy, mimo to, nie chcą dopuścić wielkich Chin do ONZ?

### O CO CHODZI USA?

Przede wszystkim dlatego, że doprowadziłoby do dalszego osłabienia ich pozycji w ONZ, spowodowane przez nowy układ sił w świecie, a którego poważnym czynnikiem jest istnienie i rozwój Chin Ludowych. Również i dlatego, że obecność Chin Ludowych w ONZ utrudniłaby USA jeszcze bardziej, niż dziś, wykorzystywanie ONZ, jako narzędzia do prowadzenia zimnej wojny, jako harzdzia neokolonializmu.

Delegat amerykański — pragnąc w karkołomny sposób uzasadnić swoje stanowisko, oskarża Chiny Ludowe o agresywną, wojowniczą politykę. Pomijając oczywisty fałsz tych oskarżeń, to działanie przeciwko

udziałowi ChRL w ONZ de maskuje rzeczywiste intencje tych, którzy tego rodzaju oskarżenia stawiają. Bo czyż — nawet z ich punktu widzenia — nie należałoby tym bardziej związać Chiny z Kartą i decyzjami ONZ?

### ONZ — PARAWANEM

Ale przecież rządowi USA, który w istocie rzeczy sam okupuje część terytorium chińskiego na Tajwanie i który otacza ChRL z różnych stron bazami wojennymi, w sposób widoczny nie chodzi o zapewnienie światu pokoju poprzez ONZ, a przeciwnie, o możliwość interweniowania pod flagą ONZ w wewnętrzne życie narodów azjatyckich i afrykańskich, jak np.: w Korei czy Kongo.

I stąd amerykańska kontrybucja przeciwko przynajmniej Chinom Ludowym należy do im miejsca w ONZ.

Gustaw Butlow



## Chleb z plakatami

Gdyby pracownicy Po-  
znańskich Zakładów  
Przemysłu Piekarniczego  
wiedzieli ile codziennie  
sygnalizuje ich głębi „po-  
bożnych życzeń” w rodzaju:  
„a niech was kula waś  
kopnie” — na pewno prze-  
stabiliby zaśmiecać chleby  
kilkoma kartkami „rodo-  
vodu”. Wprawdzie gospo-  
dyńie chcą wiedzieć kto im  
smaczny lub mniej smaczny  
chlebuś „pitras”, ale prze-  
cież starczyłby mały zna-  
czek na samym szczycie  
kromki. Tymczasem 2 lub  
3 kartki wciśnięte mocno  
w spód chleba — prawie w  
jego połowie — powodują  
niepotrzebną stratę. Dużą  
część spodu trzeba wraz z  
metryczkami wyrzucić.

A może by tak znak fir-  
mowy wyciskać w chlebie,  
zamiast oblepiać go plaka-  
tami? Sprawa warta za-  
stanowienia. (az)

## Pozdrowienia z Łotwy



Jak już donosiliśmy, poznańska  
śpiewaczka operowa, Krystyna  
Jamroz, bawi od kilku tygodni w  
ZSRR, gdzie na estradach tea-  
trów i filharmonii odnosi olbrzy-  
mie sukcesy artystyczne. W tych  
dniach otrzymaliśmy od pani  
Krystyny pocztówkę z pozdro-  
wieniami dla Czytelników i ze-  
spółu redakcji „Głosu”. Pocztów-  
ka dotarła do nas z Rygi, a  
fotografia (patrz powyżej) przed-  
stawia gmach Filharmonii Ło-  
tewskiej Socjalistycznej Republi-  
ki Radzieckiej. Za miłe pozdro-  
wienia i pamięć dziękujemy za-  
równo w imieniu Czytelników,  
jak i swoim własnym. Życzymy  
— odwrotnie — dalszych sukce-  
sów u naszych przyjaciół.

# Ziemniaki i... kapusta

## Czas pomyśleć o zimowych rezerwach

W dziesięciu punktach miasta odbywa się już sprzedaż  
hurtowa ziemniaków na zaopatrzenie zimowe. Od 2  
bm. sprzedano mieszkańcom ponad 1.800 ton. Są to ziem-  
niaki z PGR-ów — czyste, dorodne i suche, w cenie 106 zł  
za 100 kg — w sprzedaży placowej 95 zł za 100 kg — dla  
zakładów pracy. Na żądanie klientów dostarcza się je z  
placów do piwnic środkami „Transpedu” za opłatą 10 zł  
od 100 kg.

Jednocześnie w 18 sklepach  
owocowo-warzywnych znaj-  
dują się w sprzedaży ziemnia-  
ki jednolitoodmianowe. Jest  
to nowość na naszym rynku,  
zapowiadana na ostatnich  
Targach Krajowych. Rozpro-  
wadza je Centrala Nasienna.  
Gwarantuje ona gospodyniom  
ziemniaki wyselekcjonowane,  
jednego gatunku, dzięki czemu  
wszystkie równo „dochodzą”  
w garnku. Ziemniaki jednolito-  
odmianowe sprzedawane są w

50-kilogramowych, plombowa-  
nych workach w cenie: deta-  
licznej — 150 zł za 100 kg i  
hurtowej — 130 zł za 100 kg.

Jak dotychczas, poznaniacy  
wykazują małe zainteresowa-  
nie zimowym zaopatrzeniem.  
Tak na przykład zakłady  
pracy zamówiły tylko 6.000  
ton, gdy rok temu potrzebo-  
wały — 8.000 ton. Tym samym,  
handel będzie musiał zwięk-  
szyć swoje rezerwy zimowe,  
on bowiem odpowiada za za-  
opatrzenie miasta. Powstaje  
przy tym równanie z wielką  
niewiadomą — jakie to mają  
być rezerwy? Handel liczy na  
wzrost (3.000 ton ziemniaków  
jednolitoodmianowych), bo nie  
może wiedzieć ilu mieszkań-  
ców w tej sytuacji kupi ziem-  
niaki „z woza”, od chłopów.  
Niepotrzebne ryzyko.

W 12 punktach sprzedaje  
się również białą kapustę.  
Dotychczas rozprowadzono  
jej 100 ton, przewiduje się  
jeszcze sprzedanie 150 ton.

Przedsiębiorstwo „Warzy-  
wa-Owoce” gromadzi także  
zapasy warzyw dla miasta.  
Przewiduje się ogółem 400 ton  
oraz 100 ton jabłek. Powinno  
wystarczyć, a swoją drogą  
ciekawi jesteśmy cen!

Z okazji sezonu, handel or-  
ganizuje jeszcze dwie impre-  
zy. W najbliższy piątek, na  
placu przy ul. Słowackiego i  
Roosevelta, rozpocznie się  
sprzedaż krzewów i drzewek  
owocowych. Natomiast w nie-  
działę do południa, na Rynku  
Jeżyckim, organizuje handel  
kiemmasz owocowy (tak!). Będą  
tam w sprzedaży najlepsze  
odmiany owoców i warzyw w  
dużym wyborze.

Pochwalamy inicjatywę,  
szkoda tylko, że tak późno i

— bez sprężyn, gumek i  
weków do zapraw. Liczymy,  
iż w przyszłym roku „Arged”  
postara się o lepsze zaopatrze-  
nie w tym zakresie.

Zbiłut Sęk



Pan Henryk Cyranek kupił  
5 bm. w sklepie MHM nr 4,  
przy ul. Jarochońskiego ponę-  
ną porcję salcesonu. Wędlina,  
owszem, smakowita — tylko  
że z kawałkiem drutu koleza-  
tego. Szczęście, że Henryk Cy-  
ranek nie jest z natury łak-  
komy: następny kęs znalazł  
by się z drutem kołczastym  
w żołądku. (ino)

Dziwne metody stosuje  
punkt usługowy „Arged”  
przy ul. Gąsiorowskich. Po-  
niważ tylko on posiada w  
Poznaniu, pasy klinowe do  
pralek elektrycznych „Pome-  
tal-u”, wymaga od klientów,  
aby w celu założenia takiego  
nowego pasa przywozili pralki  
do wymienionej placówki. Dy-  
rekcja „Argedu” zabroniła bo-  
wiem sprzedaży pasów, nawet  
w przypadku, gdyby klient  
chciał dopłacić marżę warszta-  
towa.

Genialne — co? Chcesz pas,  
ważący kilkanaście gramów,  
musisz taszczyć do punktu  
„Argedu” całą pralkę, placąc  
równocześnie koszty transpor-  
tu. Zamiast 4 złote — bo taka  
jest cena pasa — klient wy-  
daje kilkanaście, albo i więcej  
zetał... (c)

Niedawno uporządkowano  
jedną ze stron ul. Grun-  
waldzkiej. Po poszerzeniu  
jezdni i założeniu chodnika,  
obecnie stawia się wzdłuż  
całego nowego odcinka trasy  
betonowo-druciany parkan.  
Szkoda jednak, że z za tego  
parkanu widoczny będzie nie-  
zbyt piękny „zabytek” —  
resztki dawnej wartowni.  
Chyba nadszedł czas, by przy  
okazji generalnych porządków  
usunąć i to straszdyko. (g)

W pobliżu Poznania leży  
niewielka wioska Szre-  
niawa, w której znajduje się  
także PGR. Jak nam donosi  
jedna z uczennic kl. V tam-  
tejszej szkoły — w centrum  
wsi stoi obora, a przed nią  
robotnicy gospodarstwa wy-  
rzucają wszystkie nieczystości  
od krów. Wskutek takich  
praktyk centrum wsi jest  
zawsze zanieczyszczone, a  
mieszkańcy Szreniawy brodzą  
po kostki w błocie, tworzą-  
cym się wokół olbrzymiego  
gnojownika.

Autorka listu do redakcji  
wierzy, że po naszej notatce  
kierownictwo PGR-u ocknie  
się i zlikwiduje wreszcie  
siedlisko zarazków i źródło  
nieczystego powietrza. (g)

A może to wiosna — mógłby  
zawalać każdy wchodzą-  
cy do ogródka p. Józefa Pod-  
laka z Lubonia. Na krzakach  
truskawek pojawiły się w paź-  
dzierniku piękne różowe, aro-  
matyczne i... smaczne (o czym  
sami przekonaliśmy się) owoce.  
Przez cały wrzesień w ogródku  
można było znaleźć na krzacz-  
kach po sztućce. Obecnie, w po-  
łowie października, wysypało  
się ich dużo.

Tak więc październik przy-  
niósł ze sobą kawałek wiosny.  
(jk)

## Niedomaga urządzenie gazowe — telefonuj po fachowca

Gaz nie funkcjonował należycie. Słaby płomień w ma-  
szynce zdenerwował p. X. Udał się więc po radę do sa-  
diada. Przyszedł, obejrzał maszynkę, postukał młotkiem, zaj-  
rzał do licznika i... buchnął ogień.

Opisywany wypadek zdarzył  
się niedawno przy ul. Źródła-  
nej 27. Eksplozji można by  
oczywiście uniknąć, gdyby p.  
X. zawiadził fachowców z ga-  
zowni. Niestety, p. X. nie na-  
leży do wyjątków. Wielu mie-  
szkańców korzysta z usług in-  
stalatorów, nie posiadających  
żadnych uprawnień. Często  
właśnie oni powodują powa-  
żne uszkodzenia w dopływie  
gazu, biorąc za to wysokie wy-  
nagrodzenia, a w razie reklama-  
cji zrzucają winę na... ga-  
zownię.

Jakże często wzywamy nie-  
fachowców tylko i jedynie dla  
zaoszczędzenia paru groszy.  
Tymczasem mało kto wie, że  
instalatorzy Zakładów Gazow-  
nictwa Okręgu Poznańskiego,  
wystawiający rachunki na  
wszelkie prace naprawiające,  
uszkodzenia powstałe z winy  
zakładu, na koszt gazowni.

Niedawno krążył po Łazarzu  
„instalator”, który za jedne  
50 złotych zwiększał dopływ  
gazu. Skutki tych napraw  
okazały się opłakane. Po odej-  
ściu „fachowca” gaz w ogóle  
się nie palił. Rozdzwoniły się

wtedy telefony do gazowni z  
pretensjami, że w sieci gazo-  
wej powstały jakieś uszkodze-  
nia.

Rozmaitych przykrych iney-  
dentów można uniknąć wzy-  
wając w razie wystąpienia  
uszkodzeń — wysoko kwalifi-  
fikowanych fachowców z ga-  
zowni, zaopatrzonej w legi-  
tymację zakładu. Zgłoszenia  
załatwiane są w ciągu 4 do 5  
dni. Z chwilą napływu reklama-  
cji, gazownia ma możliwo-  
ści zwiększenia ekipy instalato-  
rów i tym samym skrócenia  
terminu napraw. (an)

## Poznańskie sukcesy w kynologii

Kynos znaczy po grecku —  
pies. Kynologia to nauka o  
tych czworonogach. Właśnie w  
zakresie kynologii Poznań sta-  
je się pierwszym w Polsce  
ośrodkiem. Oficjalnie bowiem  
uznano, że zorganizowana ub.  
roku w stolicy Wielkopolski  
wystawa psów rasowych była  
lepsza niż kiedykolwiek. Dla-  
tego też organizację tegorocznej  
wystawy (23 bm, Hala nr 9  
MTP) powierzono Poznańowi.  
Na tym nie koniec. W przy-  
szłym roku ma tu się odbyć  
pod protektoratem FCI (Mię-  
dzynarodowa Federacja Kyno-  
logiczna) wystawa, jakiej w  
Polsce nie było. Na imprezy  
FCI automatycznie zaprasza  
się bowiem wystawców z tych  
państw, które należą do fede-  
racji. Należy zaś do niej po-  
nad 50 krajów!

Wróćmy do tegorocznej  
imprezy. Zobaczymy ponad  
300 psów z zagranicy i kra-  
ju, w tym około 120 z Po-  
znania. Zagraniczni wystaw-  
cy zaprezentują psy takich  
ras, jak nowofundlandzka, be-  
dding ton-terrier, komandor  
i puli (owczarki węgierskie).  
Z ras — unikatów, będziemy  
oglądać m. in. nagięgo me-  
ksykańczyka i psy „japan-  
chin” z hodowli austriackiej.  
(y)

## Szkółka dla wsi

Tak właśnie wygląda wzór  
4-izbowej szkoły wiejskiej,  
opracowanej przez inż. arch.  
Henryka Karę („Miasopro-  
jekt” — Poznań), który stał  
się projektem typowym.  
Pierwsza szkoła wybudowana  
według tego projektu została  
oddana do użytku w zeszłym  
roku w miejscowości Pa-  
protnia (pow. Konin). Dotych-  
czas powstało 11 takich obiek-  
tów, a 18 dalszych jest w bu-  
dowie. Szkoła posiada, oprócz  
izb lekcyjnych, salę gimna-  
styczną, pomieszczenie na  
bibliotekę i pracownię. Kuba-  
tura jej wynosi 1.500 metrów  
sześciennych, gdy tymczasem  
wielkość dotąd projektowa-  
nych, typowych wiejskich  
szkół posiadała 2.000 metrów  
sześciennych. Oszczędność  
uzyskano dzięki wyeliminowa-  
niu piwnic. Izby lekcyjne i  
pracownia projektowane są  
na podłożu przewidzianych  
normalnych. Przy bu-  
dowie jednej takiej szkoły  
zaoszczędza się więc 500 me-  
trów sześciennych. Postawie-  
nie zatem 29 podobnych  
obiektów pozwala na wybu-  
dowanie dodatkowo 8 szkół.  
Zaletą projektu jest jeszcze i  
to, że dowolnie, bez specjal-  
nych przeróbek, można zmni-  
szyć ilość izb lekcyjnych do  
dwóch lub zwiększyć ich  
liczbę do pięciu.

Fot. — J. Rybak

## Wojewódzki pokaz drobiu

Dziś o godz. 10 w pawilonie  
nr 54 MTP, (wejście od ul.  
Świerczewskiego) nastąpi  
otwarcie pokazu drobiu i sprze-  
tu drobiarskiego. Będzie rów-  
nież uwidocznił stan pro-  
dukcji w tej dziedzinie. Wy-  
stawią hodowcy z terenu Po-  
znania i Wielkopolski, zrzesze-  
ni w Związku Hodowców i  
Producentów Drobiu. Pokaz  
trwać będzie do 16 bm. (kj)

## Trzeci start klubu „Od nowa”

Wszystkim mieszkańcom Poznania, interesującym się spra-  
wami kultury, dobrze jest znana działalność popular-  
nego klubu studenckiego „Odnowa”. W sobotę, 15 bm. za-  
inauguruje on trzeci rok pracy.

W tym sezonie kierownictwo  
„Od nowa” postanowiło grun-  
townie zmienić kierunek dzia-  
łalności — przede wszystkim  
„wyjść z kultury” poza lokal  
przy ul. Wielkiej. W porozu-  
mieniu z Wydziałem Kultury  
Prezydium Rady Narodowej  
m. Poznania studenci obejma  
patronat nad życiem kultural-  
nym dzielnicy Nowe Miasto.  
Do tego celu wykorzystane zo-  
staną — zięjące dotąd na ogół  
nudą — kluby i świetlice no-  
womiejskich zakładów pracy.  
Działacze z „Od nowa” zobo-  
wiązali się utworzyć tam nie-  
jakie filie swojego klubu, do-  
stępne dla wszystkich miesz-  
kańców prawobrzeżnej dzielni-  
cy miasta.

W większym niż dotychczas  
stopniu klub „Od nowa” bę-  
dzie oddziaływał też na spra-  
wy kultury studenckiej. Nawia-  
zano ścisłą współpracę z Ra-  
dami Mieszkawców Osiedla  
Akademickiego na Winograd-  
dach i Domu Studenckiego  
przy Al. Stalingradzkiej.

A oto garść szczegółów o  
programie „Od nowa” w nad-  
chodzącym sezonie:

Rada Programowa uwzględ-  
niła w swych planach jak naj-  
bardziej szeroki wachlarz za-  
gadnień. Na uroczystym otwar-  
ciu w sobotę wystąpi z wie-  
czorem autorskim poetą Ma-  
rian Grzeszczak, a następnie da  
koncert zespół jazzowy Jana  
Ptaszyna-Wróblewskiego. Te-  
go samego dnia odbędzie się  
otwarcie wystawy plastycznej.

Do końca roku bywały „Od  
nowa” będą mieli okazję po-  
słuchać wielu interesujących

pogadanek z nowego cyklu  
„Nauka z pierwszej ręki”, spot-  
kać się z wieloma wybitnymi  
działaczami politycznymi i spo-  
łecznymi, posłuchać ciekawych  
dyskusji teatralnych i muzycz-  
nych czy wreszcie bezpośred-  
nio porozmawiać z wybitnymi  
aktorami filmowymi i teatral-  
nymi.

Wielką atrakcją będzie też  
przyjazd w pierwszych dniach  
listopada doskonałego kabare-  
tu studenckiego z Gdańska  
„Co to?”. (mi)

## Zgubiono - znaleziono

Pan Aniola, zam. przy ul. Nie-  
całej, znalazł pewną sumę pienię-  
dzy. Oprócz tego, w redakcji na-  
szej znajdują się: 2 zegarki na  
rękę, okulary, sweter męski, apa-  
rat fotograficzny i klucze.

Kierownik sklepu MHD nr 64 —  
p. Leon Kaczmarek, przyniósł do  
redakcji bućki, które roztargnio-  
ny klient zostawił u niego w skle-  
pie.

Zguby odebrać można — ul. Grun-  
waldzka 19, pok. 62. (i)

## Odpowiedzi

J. F. Cizak. — Podajemy adres  
ambasady Czechosłowackiej Repu-  
bliki Socjalistycznej: Warszawa —  
ul. Koszykowa 18.

Obserwator. — Za list dzięki-  
jemy, jednakże redakcja nasza  
spraw mieszkaniowych nie załatwia.  
Anonimowe listy wędrują u  
nas do kosza. (2362)

Stanisław L. — Trudno nam po-  
wiedzieć, co w tym konkretnym  
wypadku decydowało o wysokości  
stypendium. Na ogół kryteria są  
różne i nieraz trudno rozstrzygać.  
Na pewno stan materialny ucznia  
odgrywa tu dużą rolę. Przesyłamy  
pozdrowienia!

## Informujemy

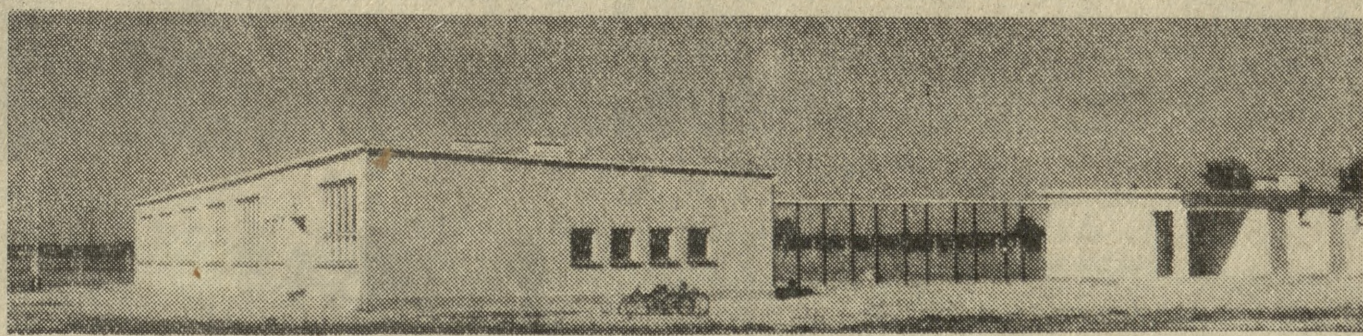
Klub Spółdzielczości „Mozaika”,  
Stary Rynek nr 74, przełożył na  
dziś, 13 bm., godz. 19, zapowie-  
dziany odczyt T. Bocheńskiego  
o Janie Kasprowiczu. Również  
dziś o godz. 18 odbędzie się wie-  
czór rozrywkowy z udziałem ze-  
spółu gitarzystów „Mozaiki”.

ZBoWiD, Kolo — Główna, zwo-  
luje zebranie plenarne na 16 bm.,  
godz. 15 w świetlicy „Pometu”, ul.  
Krafcowa 15.

Komisja Turystyki Kolarskiej  
POZKO i KW ZMS zaprasza 16  
bm. do Błonia, gdzie o godz. 14  
rozpocznie się II Sejmik Turysty-  
ki Kolarskiej. Zbiórka uczestni-  
ków o godz. 9, przed Ratuszem po  
znajskim.

Klub Motorowy LPZ przy HCP  
organizuje kursy kierowców po-  
jazdów mechanicznych. Kandyda-  
ci mogą się zgłaszać w Klubie  
LPZ, ul. Dzierżyńskiego 218/19, po-  
kój 26, w godz. od 8—15.

Automobilklub Wielkopolski  
przyjmuje zgłoszenia na 4-tygo-  
dniowy kurs kierowców kat. ama-  
torskiej. Kurs rozpocznie się 17  
bm. o godz. 17 w Ośrodku Szkole-  
nia, ul. Libelta 26. Zgłoszenia —  
w sekretariacie Ośrodka od godz.  
9—15.





# KULTURALNA

## Na scenie i estradzie

Z panią Ireną Winiarską, od niedawna śpiewającą w naszej Operze, zaczęliśmy rozmowę, bynajmniej nie od opery. Okazało się bowiem, że nasza, miła rozmówczyni, pierwszy swój kontakt ze sceną operową miała dopiero w Poznaniu, w maju tego roku, kiedy została tu zaangażowana. A przedtem...



— Przedtem byłam śpiewaczką oratoryjno-estradową, tak jak moja profesorka, pani Conte-Wilgocka z Łodzi, która „zaraziła” mnie tym kierunkiem sztuki, i której zawdzięczałam wszystko, co umiem. Jeszcze podczas studiów wzięłam udział w Ogólnopolskim Konkursie Bachowskim w Poznaniu, gdzie zdobyłam drugą nagrodę. Jestem rozmówczyna w muzyce Bacha, lubię w ogóle taki gatunek muzyki.

— A po studiach...

— ...był Kraków, dokąd zaangażował mnie Wodiczko jako solistkę Filharmonii. Wspaniała była praca z tym znakomitym dyrygentem. Ale w końcu zlikwidowano etaty solistów.

— I?

— I przez dwa lata występowałam jako wolna artystka w filharmoniach, także za granicą.

— Gdzie?

— W Pradze, Bratysławie, uzdrowiskach czeskich, w Gruzji (co za piękny kraj i ludzie!).

— Lubi pani podróże?

— Bardzo. Podróżowałam też wiele prywatnie. Byłam w Grecji, Turcji, Jugosławii, Austrii.

— A jaki nowy wyjazd w planie?

— Już wkrótce wyjadę na dwumiesięczne stypendium do NRD, gdzie chcę się zapoznać z repertuarem oratoryjnym, w którym Niemcy celują.

— A więc nie zdradziła pani zupełnie sztuki oratoryjnej na rzecz opery?

— Bynajmniej nie zamierzam zrezygnować z tego kierunku, który jest moją największą pasją. Jeszcze w październiku będę śpiewać w poznańskiej Filharmonii w Mszy Koronacyjnej Mozarta, a w listopadzie w kantacie Aleksandra Newskiego Prokofiewa. Poza tym mam propozycje z Filharmonii krakowskiej, lubelskiej, bydgoskiej...

— Jak więc się stało, że wybrała pani operę i Poznań, jako miejsce ustaleniowej pracy?

— Właśnie chodziło o staż bilizację — śmieje się p. Winiarska. — A Poznań dla tego, że bardzo cenię dyrektora Górzńskiego jako dyrygenta i muzyka.

— W jakich operach mo

zna panią usłyszeć i zobaczyć?

— Na razie tylko w „Rigoletcie”, ale już przygotuję partię Jadwigi w „Strasznym Dworze” i Olgi w „Onieginie”, a w dalszej perspektywie partię Suzuki w „Madame Butterfly”.

— Co pani lubi poza swoją sztuką?

— Bardzo lubię teatr i często żałuję, że nie skończyłam szkoły dramatycznej, zwłaszcza teraz gdy pracuję w operze. Lubię też kino. Widziałam „Hiroshima, moja miłość”. Co za niezwykły i głęboko przejmujący film, prawda?

— Zgadza się, a co jeszcze?

— Dużo, dużo czytam.

Rozmawiał:

Mieczysław Skąpski

## Nowy słownik ekonomiczny

Ciekawy i cenny podarunek noworoczny przygotowują Polskie Wydawnictwa Gospodarcze czytelnikom interesującym się w większym lub mniejszym stopniu ekonomią. Na początku 1961 roku nakładem „Polgosu” ukaże się poszukiwany na rynku księgarskim „Słownik ekonomiczny”. Ze tego rodzaju pozycja encyklopedyczna jest bardzo potrzebna, świadczy fakt, że w styczniu 1958 r., bynajmniej nie wolnego od błędów i usterek.

Wprawdzie nowy „Słownik ekonomiczny” będzie formalnie jakoby drugim wydaniem, jednak komitet redakcyjny pod kierownictwem prof. Pohorile, rozszerzony i bardziej reprezentatywny od poprzedniego, zamierza powierzyć czytelnikom rzecz jakościowo różną od pierwowzoru. — Rozszerzono zakres słownika, zwiększono ilość haseł do ok. 1000, podczas gdy w pierwszym wydaniu liczba haseł nie przekraczała sześciuset.

Stworzono nowy dział historii myśli ekonomicznej. Dział ogólnoeconomiczny, czyli teorii ekonomicznej, został znacznie rozbudowany, przy czym słownik, zyskując podbudowę teoretyczno-naukową, pozostanie w dalszym ciągu zbiorem o dużej przydatności na codzień.

(API)

# Jak zmniejszyć drugoroczność?

## Udany eksperyment w poznańskiej szkole

Drugoroczność była i pozostaje zmoją szkół. Powtarzanie tej samej klasy nie jest bynajmniej zjawiskiem nowym. Od lat kierownictwo szkół i nauczyciele starają się o zmniejszenie ilości repetujących. Walka o postępy w nauce nie zawsze jednak daje spodziewane rezultaty. Repetujący są w każdej klasie. Przepięnienie w poznańskich szkołach podstawowych, dwu-, a nawet często trzyczimianowości — ograniczają w dużym stopniu indywidualną pracę nauczycieli ze słabymi uczniami. Dlatego właśnie najczęściej uwagę swoją poświęcają oni kilku tylko uczniom, a nie wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują...

Powtarzanie klasy nie zawsze jest spowodowane wrodzonym lenistwem ucznia, czy też obojętnym traktowaniem przez niego nauki. Zdolnych „patentowych” leni nie ma w szkołach wielu, natomiast więcej jest uczniów nie mogących dać sobie rady z nauką. Przyczyny, oczywiście, są bardzo różnorodne. Czasem brak zainteresowania ze strony rodziców wywołuje u dziecka apatię lub załamanie psychiczne. Często znowu matki zrzucają zbyt wiele obowiązków na barki 12 czy 13-letniej dziewczynki. Na naukę wtedy brak już czasu i chęci. Przeszkodą w czynieniu dobrych postępów są też długotrwałe choroby lub wrodzona ociężałość umysłowa.

Sporadyczne badania, przeprowadzane w poszczególnych szkołach, wykazały jednak, że dzieci słabe w nauce, a otoczone specjalną opieką pedagogów, po jakimś czasie osiągają zadowalające wyniki. Zmniejszenie ilości repetujących, to sprawa od lat interesująca władze oświatowe. W zeszłym roku w grudniu, z inicjatywy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego oraz Inspektoratu Oświaty — rozpoczęto badania na szerszą skalę. W dwóch szkołach podstawowych nr 2 (Śródka) i nr 48 (Naramowice) nauczyciele rozpoczęli żmudną, obliczoną na dłuższy okres czasu — pracę ze słabymi uczniami. Kierownictwo szkół i wychowawcy pogłębili swoje wiadomości z zakresu pedagogiki i psychologii oraz zapoznali się bliżej z warunkami bytowymi dzieci, zagrożonych w nauce.

W szkole nr 3 na ponad 600 uczniów zainteresowano się 72 dziećmi, które wykazywały najniższe postępy w nauce. Tym uczniom nauczyciele nie szczędzili czasu. Przeprowadzano z nimi rozmowy, starano się ich zachęcić do nauki, wyeliminować kompleksy niższości, wywołany często przez prymusów klasowych. Nie szczędzono im również pochwał nawet wtedy, jeśli ich wysiłek nie przynosił nadzwyczajnych rezultatów. Troskliwość nauczycieli została zauważona przez dzieci i przyjęta przez nie z aprobatą. Nauka przestała być czymś nie mającym dawniej żadnej wartości i powodującym wiele upokorzeń i utrapień.

Nauczyciele ze szkoły nr 3 często odwiedzali także rodziców. Dzięki temu poznali środowisko i warunki uczniów. Ta współpraca szkoła — dom pozwoliła w dużym stopniu na wytyczenie jednolitego kierunku, tak bardzo koniecz-

nego przy wychowywaniu młodego pokolenia.

Półroczne doświadczenia (od grudnia 1959 do czerwca br.), przeprowadzone w szkole nr 3, przyniosły nadsządziwane efekty. Na 72 uczniów, objętych specjalną opieką, większość przeszła do następnej klasy. Zaledwie kilku tylko z tej grupy nie otrzymało promocji. Wśród nich znajdują się i tacy uczniowie, u których stwierdzono niedorozwój umysłowy. Na końcu roku szkolnego drugoroczność jaskrawo się zmniejszyła.

Rok temu na przykład promowanych było 87 proc., a w tym roku — 95 proc.

Eksperyment trwający kilka miesięcy okazał się więc skutecznym w walce z drugorocznością. Od września br. szkoła nr 3 nadal prowadzi swoje badania. Nauczyciele, którym doświadczenia pochwalały wiele czasu, przeznaczono na odpoczynek, nie straciłi

zapachu do dalszej pracy. Wręcz przeciwnie. Wyniki uzyskane na koniec roku szkolnego zachęciły ich do kontynuowania rozpoczętego dzieła. Nagrodą za ich trud i dni pełne poświęcenia jest wdzięczność rodziców i dzieci.

Przeniesienie tych wszystkich doświadczeń do innych placówek nie jest na razie możliwe. Szkoła nr 3 z uwagi na małą liczbę uczniów (około 600) ma znośne warunki do przeprowadzania eksperymentu. W dużych szkołach z 1.200 i więcej uczniami, nauczyciele nie są w stanie poświęcić zbyt wiele uwagi słabym uczniom. Może to nastąpić jedynie wtedy, kiedy zniknie dwuzimianowa nauka i zmniejszy się ilość uczniów w klasach. Na razie Inspektorat Oświaty stara się, by w szkołach powstawały specjalne oddziały z dwukrotnymi repetentami. W tym roku jest już kilka takich klas, utworzonych w 6 szkołach. W jednym oddziale uczy się powyżej 25 uczniów. Nauczyciel może wówczas prowadzić bardziej indywidualne zajęcia. Te wyłączone klasy mają także na celu zmniejszenie drugoroczności.

W listopadzie br. Poznański Inspektorat organizuje konferencję kierowników szkół, na której przedyskutuje się zagadnienie pt. „Jak nasza szkoła walczy z drugorocznością”. Repetowanie bowiem nadal należy do najważniejszych spraw szkolnictwa podstawowego. Szukanie zaś jak najbardziej skutecznych metod należy do naczelných zadań wszystkich nauczycieli.

Anna Siekierska

## Przed 43 rocznicą Rewolucji Październikowej

# Urozmaicony program imprez

Zbliżają się dni, w których uwaga naszego społeczeństwa zwrócona będzie na trzy węzłowe zagadnienia związane ze Związkiem Radzieckim: 43 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej, polityka pokojowa Kraju Rad i „Dni Rolnictwa Radzieckiego”.

Do spopularyzowania tych akcji przystąpiło w szerokim zakresie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. W powiatach naszego województwa wygłaszane są już odczyty prelegentów z Warszawy, Poznania i miejscowych działaczy społecznych, w których wyjaśniana jest polityka pokojowa Związku Radzieckiego na tle sytuacji międzynarodowej. Odczyty te w związku z obecną sesją Organizacji Narodów Zjednoczonych i udziałem w niej premiera N. Chruszczowa i I sekretarza KC PZPR — Wł. Gomułki, cieszą się zrozumiałym zainteresowaniem.

Równoległe z akcją odczytów, zarówno Zarząd Wojewódzki TPP-R, jak i oddziały powiatowe tej organizacji, opracowują plany obchodów „Dni Rolnictwa Radzieckiego w Polsce”. Donosiliśmy już o tej, na szeroką skalę zakrojonej akcji, którą przeprowadzą wspólnie TPP-R z Ministerstwem Rolnictwa, Związkiem

Kółek Rolniczych, Związkiem Zawodowym Robotników Rolnych, ZMW, Radą Spółdzielczości Produkcyjnej, Centralnym Związkiem Mleczarskim i Stowarzyszeniem Inżynierów i Techników Rolnictwa. „Dni Rolnictwa Radzieckiego” trwać będą trzy miesiące — przez listopad, grudzień br. i styczeń 1961 r. Główną formą propagandy będą rolnicze osiągnięcia Kraju Rad, omówione w seminariach, w których wezmą udział lektorzy służby agrotechnicznej WRN, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Rolnictwa, TWP, Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych i innych organizacji działających na wsi.

Jak wielką wagę do tej akcji przywiązują obydwie strony — polska i radziecka, świadczy fakt, że w seminarium wojewódzkim dla aktywów wiejskiego w Poznaniu weźmie udział prezydent Akademii Nauk Rolniczych ZSRR i przewodniczący Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej w Moskwie — prof. Łobanow. Ścisła data przyjazdu prof. Łobanowa nie została jeszcze ustalona.

Prócz seminarium wojewódzkiego, odbywać się będą seminaria powiatowe, które poprowadzą wybitni fachowcy, zaproszeni przez Powiatowe Związki Kółek Rolniczych, PRN, TPP-R, TWP i „Samo-pomoc Chłopską”.

Trzeci, węzłowy problem, na którym skupi się uwaga naszego społeczeństwa, to obchód 43 Wielkiej Rewolucji Październikowej. Poznańską organizacją TPP-R, zarówno miejską, jak i wojewódzką, zainicjują liczne wieczornice, poświęcone tej rocznicy i włączą się czynnie do uroczystej, centralnej akademii. Koła lek-

# „Karpaty-Express” — bez przesiadania

Uruchomiony w lecie tego roku pociąg Karpaty — Express skracając drogę z Warszawy do Bukaresztu o kilkaset kilometrów, ale szerokie tory w ZSRR powodują konieczność dwukrotnych przesiadek: na granicach: polsko-radzieckiej i radzieckorumuńskiej.

Podróż bez przesiadania, przez kraje posiadające tory o różnej szerokości, wymaga zainstalowania szeregu urządzeń przestawczych i dokonania licznych, kłopotliwych manipulacji. I tak np. w Brześciu poszczególne wagony pociągu Warszawa—Moskwa wraz z pasażerami unoszą do góry dźwigi. W tym samym czasie podstawa się specjalne wózki umożliwiające bieg pociągu po szerokich torach. To wszystko przetrzymuje pociąg na stacji ponad dwie godziny.

W NRD po wieloletnich próbach skonstruowano niedawno urządzenie, które można stosować na odcinkach, gdzie tory normalne przechodzą w szerokie. Przez urządzenie to przejeżdżają specjalnie skonstruowane wagony, których koła można przesuwować. Auto matycznie są one dopasowywane do szerokości lub normalnych torów. Urządzenie niemieckie przeszło już liczne, po myślnie próby.

Ostatnio wyjechała do NRD grupa polskich fachowców z Ministerstwa Komunikacji i Naukowego Instytutu Kolejnictwa, celem zapoznania się z nowymi niemieckimi urządzeniami. Jeśli okaże się, że gwarantują one pełne bezpieczeństwo podróży, to w najbliższym czasie zostaną zakupione dla pociągu Karpaty-Express.

API

torów TPP-R organizują szereg prelekcji i odczytów. Szczegółowy plan obchodu 43 rocznicy jest obecnie opracowywany.

Fr. H.

# MAGAZYN

## SIEGAJĄ PO KSIĘŻYC

Jak wynika z ostatnich podanych danych, Stany Zjednoczone opracowały plany wybudowania na Księżycu swojej pierwszej bazy wojennej w pobliżu krateru Kopernik.

## CZECHOSŁOWACKA WIES

W Czechosłowacji zakończono całkowite elektryfikacje wsi. Ostatnią wioską, która skorzystała z energii elektrycznej była Bania w Słowacji, spalona przed 16 laty przez wojska hitlerowskie.

## 30 NOWYCH MIAST

W bieżącym roku powstało w Związku Radzieckim 30 nowych miast. Jedno z nich założono na terenach budowy Kremenczuckiej Elektrowni Wodnej na Dnieprze i liczy w chwili obecnej 25 tys. mieszkańców.

## ZNISZCZYLI SZCZEPIONKI

Amerkański koncern farmaceutyczny „Eli Lilly” zniósł w ostatnim czasie 14 mln. szczepionek przeciwko polio (Heine-Medina), aby nie dopuścić do obniżenia cen. Wiadomość o tym wywołała zrozumiałe oburzenie wśród mieszkańców Stanów Zjednoczonych, gdyż zarówno w USA, jak i w wielu innych krajach, szczepionki te są potrzebne przy przeprowadzanych obecnie masowych szczepieniach dzieci. (bro)

## Jesień na Podhalu



CAF — fot. Olszewski



## Pracownicy poszukiwani

Palaczy, pomocników palaczy, robotników, 1 referenta do sekcji inwentur zatrudni zaraz Państwowy Szpital Kliniczny nr 2. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Poznań, Przybyszewskiego 49. 12677g

2 lekarzy rejonowych w Szamotułach zatrudni zaraz Przychodnia Obwodowa w Szamotułach. Blizsze warunki do omówienia. K7051

Modelki o różnych wzrostach i wymiarach 44—50 poszukuje Poznańskie Przedsiębiorstwo Krawiecko-Kuśnierskie P. T., ulica Woźna 21. Zgłoszenia 14 bm., od godz. 8—10. K7163

Technika budowlanego oraz majstra na roboty wodno-kanalizacyjne prowadzone na terenie m. Turka — zatrudni poważne państwowe przedsiębiorstwo budowlane. Podania wraz z życiorysem składać do Biura Ogłoszeń, w Poznaniu, ulica Świerczewskiego 3 dla K6980.

Państwowe Gospodarstwo Rolne Wierzbaczewo, poczta Otorowo, pow. Szamotuły, stacja kolej. Półko, przyjmie do pracy zaraz obrotowego z praktyką i przeszkoleniem (obora — 80 krów). Wynagrodzenie wg UZP, mieszkanie zapewnione. Stacja kolejowa, przystanek PKS i sklep GS na miejscu. Podanie z życiorysem i opinią kierować pod powyższym adresem. K7034

Zootechników oceny wartości użytkowej i hodowlanej zwierząt gospodarskich zaangażować zaraz PWRN, Wydział Roln. Leśn., Wojewódzka Stacja Oceny Wartości Użytkowej i Hodowlanej Zwierząt Gospodarskich w Poznaniu, ul. Naramowicka 135 (praca terenowa, możliwość odbycia stażu pracy). Warunki przyjęcia: średnie lub wyższe wykształcenie rolnicze. K7050

Operatorów sprzętu do obsługi żurawi, spawarek, sprzętów, dźwigów samojedźnych oraz kierowców na samochody ciężarowe i ciągniki zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Konstrukcyjne Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „Mostostal”, Poznań, ul. Kochanowskiego 7. Praca na miejscu i w terenie. Wynagrodzenie wg zasad przewidzianych układem zbiorowym w budownictwie. Zgłoszenia osobiste i pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 13. K7078

Ekonomistów z wyższym wykształceniem i praktyką w przemyśle maszynowym na stanowisko kierownika Działu Zaopatrzenia — zaangażuje Słupska Fabryka Narzędzi Rolniczych, Słupsk, ul. Poznańska 1. Wyczerpujące oferty uprasza się kierować pod adresem Dyrekcji Fabryki. K7126

Chemika na stanowisko kierownika wydziału produkcyjnego przyjmie Fabryka Regeneratu „Bolechowo” w Bolechowie. Wymagane wyższe wykształcenie i co najmniej 4-letnia praktyka na stanowisku technicznym. Zgłoszenia przyjmuje Dział Organizacji Pracy i Placy w Poznaniu, Stary Rynek 71/72, pokój 5. K7136

Pracowników na stanowisko noszowych oraz pracowników z wykształceniem średnim na stanowisko dyspozytora przyjmie zaraz Stacja Pogotowia Ratunkowego m. Poznania, ulica Chelmońskiego 20 (administracja), I piętro. Reflektuje się tylko na pracowników miejscowych. K7141

Palaczy c. o. zamieszkałych w Poznaniu przyjmie natychmiast Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pers. UAM, Poznań, Stalingradzka 1, pok. 32. K7149

Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych w Poznaniu przyjmie zaraz kierownika księgowości finansowej, z wykształceniem wyższym wzgl. średnim z odpowiednią praktyką w budownictwie oraz do pracy na terenie m. Poznania, pracowników niekwalifikowanych — kopaczy do robót ziemnych oraz monterów wodno-kan. na roboty zewnętrzne. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym w budownictwie. Przedsiębiorstwo gwarantuje normalny tok pracy w okresie zimowym. Zgłoszenia przyjmuje Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowo-Kanalizacyjnych i Instalacyjnych w Poznaniu, ulica Grobla 15, pokój 316—317. K7142

Dnia 10 października 1960 r. po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną kilkakrotnie Sakramentami św., zakończyła swój pracowity i pełen poświęceń żywot, moja najukochańsza matka, nasza ukochana babcia, siostra, ciocia i teściowa, przeżywszy lat 74, śp. z Piasekch

## Jadwiga Onderkova

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 13 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała, przy ul. Bluszczyńskiej, o czym donoszą w smutku pogrążeni

SYN Z ŻONĄ, DZIECIAMI I RODZINĄ

Poznań, ulica Dominikańska 3, Słowackiego 35.

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

## Unieważniamy

zaginioną pieczęć z n-rem kontrolnym 3.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego, Poznań, Stary Rynek nr 77. K7139

Mleczarnia Spółdz. w Ryczywole pow. Oborniki Wlkp. SPRZEDA

## I KOMPLET OGUMNIENIA

(Import) 1050x16. Cena za 1 kompl. 2,117 zł. K7166

## Praca

Stolarza meblowego i ucznia poszukuje Stolarnia — Gryczka, Garbary 14. 12903g

Pomoc domowa potrzebna ze spaniem, na stałe, warunki dobre. Krasieńskiego 15/17, kl. C, m. 2, po godz. 17. 12907g

Wzrost elektrotechniczny przyjmie zaraz 2 monterów, elektryków. Wynagrodzenie b. dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 12813g.

Potrzeba zaraz dwóch pracowników do gospodarstwa rolnego. Żegowo 7, poczta Buk. 12826g

Pomoc domowa dochodząca z gotowaniem na kilka godzin dziennie potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Czerwonej Armii 77, m. 4a. 12831g

Czładnik zdurski potrzebny. Poznań, Mylna 11 m. 6. 12838g

Pomoc domowa najchętniej z prowincji potrzebna. Poznań, ul. Rataje 63 Gębka. 12839g

Dozorca potrzebny. Warunek mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12863g.

Ucznia się przyjmie pracę biurową względnie nauczy grać na fortepianie początkujących. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12904g.

Krawcowa do szycia konfekcji dziecięcej potrzebna. Praca wyłącznie w warsztacie. Dąbrowskiego 33, sklep. 12910g

Uczeń piekarski potrzebny zaraz z całkowitym utrzymaniem. Ag. Czwojda, Szamotuły, ulica Świerczewskiego. 12913g

Pomoc domowa u lekarza potrzebna. Zgłoszenia: Słowackiego 12, I ptr., godz. 15—16. 12948g

## Nauka

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5. 12882g

Lekcje matematyki udzielam (15 zł za godz.). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12898g.

## Kupno

Kupię pieska, rasy czystej, pinczerka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12845g.

## Sprzedaż

Sprzedam syplalnie nowoczesną — czeczot, prawie nową. Chwiałkowskiego 3 m. 9, godz. 17—19. 12627g

## W pierwszą bardzo bolesną rocznicę zgonu, śp. Zdzisława Witkowskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę, dnia 15 bm., o godzinie 8 w kościele OO. Jezuitów, przy ul. Świeżkiej oraz we wtorek, dnia 18 bm., o godzinie 8 w kościele pod wezwaniem Św. Jany Wianney na Solacu. Życzliwych pamięci drogiego Zmarłego zawiadamia ZONA

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

## WOJEWÓDZKIE ZJEDNOCZENIE PGR W POZNANIU

organizuje

## POKAZ i SPRZEDAŻ drzewek i krzewów owocowych

z 5-ciu Szkółek PGR

W ZAKŁADZIE OGRODNICZYM PGR Nr 1 JUNIKOWO, ulica Grunwaldzka nr 224

Sprzedaż odbywa się codziennie od godziny 10—18, od dnia 9—30 października 1960 roku.

K6208

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szecepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 8980g

Tapczany stale na składzie również przeróbki przyjmuje Tapicernia, Poznań, Małeckiego 33. 11454g

Wózki dziecięce, nowoczesne modele, wielki wybór oraz materace wszelkich rozmiarów poleca: Brzoźowska, Poznań, Armii Czerwonej 10. 11613g

„Passap 201” szwajcarska maszynowa dziwiarska korzystnie sprzedam. Poznań, Sienkiewicza 13 m. 10. 12720g

Sprzedam samochód „Wrszawę”. Świebodzin, telefon 648, Fabian Jokiel. K7115

Sprzedam samochód „Wrszawę”. Zielona Góra, telefon 27-06, Bancarzowski. K7176

Siatki parkanowe oraz rury, kolana piecowe i rury dachowe, poleca: Dzierżyńskiego 266, sklep. 11373g

Ramy do firan, ceraty, wykładzinę podłogową, listwy do obrazów i tapet, wycieraczki poleca: Waligórski, Poznań, Szwedzka 21. 12389g

Sprzedam radiolę najnowszy model z magnetofonem „Smaragd”. Poznań, Dąbrowskiego 120 m. 5. 12815g

Skórki nutrii garbowane na białą i kołnierze, tanio sprzedam. Tel. 514-42. 12817g

Samochód „Pobieda” w idealnym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Głogowska 80, warsztat, w godz. od 8—15. 12622g

Maszynę do szycia „Anker” okragłe czółenko sprzedam. Poznań, Motłoga 2 m. 2. 12823g

Sprzedam ciągnik „Urus” platformę i mocarnie w cenie 50 tys. zł. pojedynczo lub w komplecie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12822g.

Samochód „Skoda-Spartak” sprzedam po przebiegu 16.000 km. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12850g.

Sprzedam samochód „Moskiewicz”, typ 400. Poznań, Lodowa 30, garaż. 12833g

Sprzedam samochód Opel P-4 w bardzo dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 370, od godz. 16. 12861g

Sprzedam biblioteczkę dąb słoń okragły 1 m, tapczan. Ul. Ostrowska 59, od godz. 14—17. 12862g

Maszynę dziwiarską fabrycznie nową „Uniplet” nr 12100 sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12868g.

Sprzedam dziurawkę dwuczęściową „Foerstera” w dobrym gatunku. Poznań, telefon 86-88. 12876g

Sprzedam bagażówkę Opel Blitz 0,75 ton. Swarzędz, Mickiewicza 6. 12870g

W pierwszą bardzo bolesną rocznicę zgonu, śp. Zdzisława Witkowskiego

odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę, dnia 15 bm., o godzinie 8 w kościele OO. Jezuitów, przy ul. Świeżkiej oraz we wtorek, dnia 18 bm., o godzinie 8 w kościele pod wezwaniem Św. Jany Wianney na Solacu. Życzliwych pamięci drogiego Zmarłego zawiadamia ZONA

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

12932g

## OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam jabłko „groszkowate”, ładne. Kilkot. Adamczak, Grabowo, poczta Gołanów, pow. Wągrowiec. 12863g

Szkółka drzew owocowych w Grabowie, poczta Gołanów, pow. Wągrowiec poleca drzewa owocowe, dużym wyborze, Czesław Adamczak. 12871g

Sprzedam maszynę stolarską, kombinowaną, niemiecką, taśmową, frezownicą, tarzawicą oraz silnik 3 kW. Bilski, Poznań, Kuźnica 3. 12878g

Pompe wodna z motorem 1 KM bez hydroforu sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12883g.

Kurki leghorn 5-miesięczne sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12886g.

Sprzedam samochód Wilis (stan bardzo dobry) oraz 100 płyt „suprema” 5 cm. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12891g.

Maszynę krawiecką ciężką „Naumann” oraz elektryczny szwalnię sprzedam. Ratajczak, Wspólna 21 m. 8. 12902g

Sprzedam okazny motocykl Jawa 250 ccm, przebieg 8.000 km oraz motorower Simson. Poznań, Kanatowa 15 m. 22, od godz. 15—18. 12905g

Stupki parkanowe, pustaki „Alfa” poleca Wytwórnia, Poznań-Górczyn, Knapowskiego 3. 12915g

Sprzedam inkubator na 1.000 jaj za 15.000 zł. Dolińska 9, tel. 847-37. 12932g

Sprzedam parcelę uzbudowaną 735 m², Junikowo, ul. Dzierżyńskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12940g.

Palme dużą, ładny okaz — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12944g.

Drzewka sprzedaje Szkółka Drzew Owocowych — Michał Mayko, Murwanowa Górska, ul. Wodna 6, pow. Oborniki Wlkp. 12957g

## Lokale

Mieszkania do zamiany, wyłączone, pokoje sublokatorskie poleca poszukując „Parcelo-Willi” Czerwonej Armii 29. 12399g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze 3 duże pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój, balkon, w Ostrowie Wlkp. na podobne w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12804g.

Biuro Gwardii Ludowej 18 poleca 1000 zmian mieszkań, godz. 16—19. 12492g

Zamienię samodzielną kawalerkę na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12836g.

Kupię mieszkanie wyłączone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12844g.

Zamienię 2 pokoje z 3 pokojami kuchnią w nowym budownictwie na mieszkanie samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12849g.

Biuro Gwardii Ludowej 18 poleca 1000 zmian mieszkań, godz. 16—19. 12492g

Zamienię samodzielną kawalerkę na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12836g.

Kupię mieszkanie wyłączone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12844g.

Zamienię 2 pokoje z 3 pokojami kuchnią w nowym budownictwie na mieszkanie samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12849g.

Biuro Gwardii Ludowej 18 poleca 1000 zmian mieszkań, godz. 16—19. 12492g

Zamienię samodzielną kawalerkę na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12836g.

Kupię mieszkanie wyłączone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12844g.

Zamienię 2 pokoje z 3 pokojami kuchnią w nowym budownictwie na mieszkanie samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12849g.

Biuro Gwardii Ludowej 18 poleca 1000 zmian mieszkań, godz. 16—19. 12492g

Zamienię samodzielną kawalerkę na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12836g.

Kupię mieszkanie wyłączone, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 12844g.

## UWAGA!

OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO W POZNANIU, ul. Konfederacka, barak 1

przyjmie

## KANDYDATÓW NA KURSY KIEROWCÓW

zawodowych III, II i I oraz na kategorię amatorską i motocyklową. Zapisy przyjmuje się od godziny 8—15 w sekretariacie Osrodka, nr telefonu 659-28. 12899g

## Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Zakł. Farmaceutyczne „Chirurgofil”, Poznań, ul. Marcelesińska 6, telefon 620-09 i 620-97, ogłaszają przetarg na wykonanie następujących urządzeń:

1. aparat laboratoryjny do zagęszczania pod próżnią — szt. 1;
2. kamera do prac aseptycznych — szt. 1;
3. stoły taśmowo-konfekcyjne — szt. 2;
4. urządzenie do stabilizacji włókien sztucznych — szt. 1;
5. wyciągarka o nośności 750 kg na szynie jezdnej z montażem — szt. 1.

Blizsze informacje i podkłady ofertowe otrzymać można w Sekcji Inwestycji „Chirurgofil”. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.



# Nowi milionerzy na wsi

Wskaźniki PGR idą w górę

Niezbyl odległe to czasy, kiedy o PGR-ach mówiło się z przekąsem. Krótko mówiąc, opinia była jak najgorsza. Z satysfakcją możemy dziś stwierdzić, że te czasy należą już do bezpowrotnej przeszłości. Tak się złożyło, że piszący te słowa miał możliwość odwiedzić w ostatnich miesiącach kilkadziesiąt obiektów PGR-owskich. Zarówno w podwórzach jak i na polach mógł z łatwością dostrzec — czystość. O takie stwierdzenie trudno było 10 lat temu. Poprawa jednak następowała, chociaż powoli lecz systematycznie.

Już w 1957 roku mogłem napisać w reportażu pt. „PGR-y na dobrej drodze” („Głos” nr 274 z 18. XI. 1957 roku), że... „nastąpił wzrost wydajności pracy, ściślej zainteresowanie się pracownikami swoimi zakładami, wzrosło poczucie obywatelskości”, skutkiem czego „zamiast planowanego deficytu w kwocie 95 milionów ograniczono go do 46 milionów zł w skali całego województwa”. Dziś o podobnych historiach nie ma nawet mowy.

Owszem, mówi się, ale o wysokości dochodu, o wypracowaniu czystego zysku, o sumach na fundusz zakładowy, o ich przeznaczeniu itp. Do rzadkości należą gospodarstwa deficytowe. Bilans dla wszystkich wielkopolskich PGR-ów za rok gospodarczy 1959/60 wykazuje prawie 100 milionów złotych zysku. Z 309 gospodarstw — 238 zamknęło swoje bilanse nadwyżkami po stronie dochodów. W tej liczbie 35 gospodarstw wykazuje czyste zyski w granicach od jednego do dwóch milionów

złotych. Fundusz zakładowy dla rentownych PGR-ów wynosi ładną sumę — 46 milionów zł. Będzie z czego przydzielać premie i nagrody, asygnować na urządzenia socjalne i kulturalne.

To są optymistyczne liczby, zwłaszcza gdy przypomnimy sobie, że w 1956 roku nasze wielkopolskie PGR-y przyniosły straty w wysokości 205 milionów zł. Cztery lata rzetelnej pracy załóg i kierownictwa wykazały, że nawet w trudnych warunkach, przy nie sprzyjającej pogodzie, można zwiększyć produkcję i wygospodarować dochody. Biorąc średnio dla całego PGR-owskiego obszaru gruntów (200 tysięcy ha), w okresie minionej 5-letki plony czterech podstawowych zbóż wzrosły z 16 do 18 q z ha. Średnia ze zbiorów 1960 r. kształtuje się jeszcze wyżej, bo przeciętnie 21 q z ha. Ale są inspektoraty powiatowe, gdzie uzyskano zbiory znacznie wyższe — po 24, 25 i 27 q z ha.

## WYNIK PORÓWNAŃ

Nie bierzmy dla naszych porównań tych inspektoratów i gospodarstw, które osiągnęły rekordowe zbiory zbóż. Weźmy natomiast te średnie. Tak np. w Inspektoracie Ostrów, PGR-y uzyskały przeciętnie po 22,4 q, w Inspektoracie Gostyn — po 22 q, w Inspektoracie Września — po 21,9 q z ha (średnia wojewódzka — 17,4 q/ha), ale równocześnie Inspektorat Gniezno uzyskał tylko 16,8 q, Wągrowiec — 16,9 i Poznań — 17,6 q/ha. Jeszcze jaskrawsze różnice wykazuje porównanie dokonane przez sekretarza KW Stanisława Furgała na konferencji partyjno-ekonomicznej. Przedstawił on dwa gospodarstwa sąsiadujące, o tych samych warunkach glebowych i klimatycznych — Orlowo i

Dąbrowkę w powiecie obornickim. W Orlowie zebrano plony 4 zbóż po 21,3 q/ha, a w Dąbrowce po 12,1 q/ha.

Powyższe liczby i porównania wskazują nam zdecydowanie i wyraźnie jakie rezerwy produkcyjne istnieją jeszcze w samych PGR-ach i w całym rolnictwie. Okazuje się, że ziemia wielkopolska — nawet przy nie zwiększonych nakładach — może przynieść większe niż dotychczas plony.

Dużo zależy od starannej agrotechniki, od pielęgnacji, od umiejętnej prowadzonej walki z chwastami i szkodnikami roślin. Jeżeli do tego dodamy, że w nowej 5-letce PGR-y mają zagwarantowane większe dostawy nawozów sztucznych, że podwyższą znacznie pogłowie bydła i trzody chlewnej, a więc siłę nawozową gospodarstw — to wcale nie jest teoretycznym przewidywaniem, że w 1965 roku osiągną średnio z całego obszaru po 23 q z ha. Zdaniem fachowców-praktyków istnieje możliwość podwyższenia tego wskaźnika do 25 q/ha.

## ZA PIĘĆ LAT...

Podobne perspektywy istnieją dla buraków cukrowych i ziemniaków. W 1956 roku zbierano w PGR-ach po 150 q buraków, w nie sprzyjającym 1959 r. zebrano już przeciętnie po 161 q, a w bieżącym przewiduje się zbiory w granicach 220—230 kwintali z hektara. Realne więc są założenia, że w 1965 roku zbierać się będzie 250 kwintali buraków z ha. Piszę realne, biorąc pod uwagę fakt, że dziś na polach buraczanych i ziemniaczanych nie widać chwastów, które ongiś przerastały znacznie rośliny uprawne. Samo odchwaszczenie powiększa — jak wiadomo — plony o 20—30 procent.

Jeżeli te momenty nie zostaną przez załogi zlekceważone, to za 5 lat wszystkie gospodarstwa państwowe staną się milionerami w sensie wysokości dochodów i zysków.

Kazimierz Jaźwiecki

## Pełny rewanż

SPORT

Ponad 25 tys. widzów oglądało na nowohuckim stadionie mecz żużlowy między reprezentacjami Anglii i Polski. Anglicy wzięli pełny rewanż za porażkę we Wrocławiu, wygrywając 62:46. Klasą dla siebie, podobnie jak i w meczu wrocławskim, był Peter Craven, który wygrał wszystkie sześć wyścigów, zdobywając 18 punktów. Craven ustanowił również rekord nowohuckiego toru wynikiem 78,1 sek.

Pozostałe punkty dla zespołu angielskiego zdobyli: Kinley — 14, Boocock i Genz — po 9, Andrews i Elliot — po 6. Dla Polski punkty zdobyli: Kajzer — 11, Żyto — 10, Waloszek — 8, Kempa i Polukard — po 6, N. Switała — 3 oraz zastępujący go od 6 wyścigu Malinowski — 2. (PAP)

## Do Warszawy — po dwa punkty

Pilkarze Lecha, po zapewnieniu sobie awansu do ekstraklasy nie spoczęli na laurach. Trenując nadal intensywnie powiedział nam wczoraj kierownik sekcji — p. A. Skowroński.

— Jest dla nas sprawa prestiżowa — oświadczył nasz interlokutor — zainkasowanie w stołecznych punktach i w ten sposób zdemontowanie wszelkich fałszywych poglądów, jakoby nasza jednostka, w celu ratowania słynącej Polonii przed spadkiem miała najbliższy swój mecz przegrać.

Jak wiadomo Lech i Polonia należą do Federacji Sportowej Kołarstwa i stąd domysły o możliwości ratowania zespołu „czarnych koszul”. (P)

## Kiedy w reprezentacji?

### Nowy sukces szermierczy AZS

Najbardziej żywotna w Poznaniu sekcja szermiercza — Akademickiego Związku Sportowego, prowadzona przez fехmistrza Kozarskiego, odniosła ostatnio duży sukces, zwyciężając w Gdańsku tamtejszy AZS we wszystkich broniach.

Floret kobiet przyniósł poznańskiemu przy wyniku remisowym zwycięstwo lepszym stosunkiem trafień.

## Koszykarki i ligi na start

### Co słyhać w zespołach poznańskich?

Wśród 8 zespołów pierwszoligowych koszykarek — Poznań reprezentowany jest przez trzy drużyny: Akademicki Związek Sportowy, Lecha i Olimpia. W związku z przygotowaniami przed zbliżającymi się mistrzostwami (30 października), zwróciliśmy się do kierownictwa poszczególnych sekcji z prośbą o garść wiadomości.

Trenerem AZS jest mgr Marian Klimek. Pierwsze spotkanie akademickie rozegrają w sali przy ul. Marcelińskiej z drużyną Olimpii, obecnie jedną z najsilniejszych w kraju. Barw AZS będą bronić: Klimek, Szymańska, Reysner, Czepczyńska, Krzyżanowicz, Chudziak, Dolata i Rozwadowska. Zespół będą uzupełniały młodsze koszykarki, które trenują także pod opieką mgr. Klimka.

Sekcja koszykarek KKS Lech jest najliczniejszą w Poznaniu. Trenerami są pp.: Florian Grzechowiak i Henryk Beyer. Do rozgrywek mistrzowskich przystąpi pięć drużyn: w I i II lidze, w klasie A oraz 2 zespoły juniorek. — Barw Lecha w I lidze bronić będą m.in. znane zawodniczki, reprezentantki kraju: Kapalczyńska, Szymańska, Sołńska, Rybarczyk, Skowron, Jalocho, Jęsieć i Haglauer.

W ciągu sezonu koszykarki Lecha gościć będą zawodniczki jugosłowiańskie oraz wyjadą na kilka spotkań do Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Trenerem Olimpii, która ostatnio zaprezentowała się bardzo korzystnie, jest p. Zdzisław Darna. Treningi odbywają się w hali przy ul. Marcelińskiej. Do najbliższych mistrzowskich rozgrywek, kierownictwo gwardyjskiego klubu przygotowuje m.in. następujące zawodniczki: Ostaszką, Polankowską, Za-

wał, Darne, Hodyńską, Matioke, Durską, Rutnicką i Majewską. Stanowią one będą trzon drużyny I ligowej.

Tadeusz Paczkowski

## Co ze sztucznym lodowiskiem?

Miłośnicy łyżwiarstwa i hokeja lodowego z przykrością czytają w prasie o przygotowaniach do otwarcia sezonu sztucznych lodowisk w Warszawie, Katowicach, Toruniu, Łodzi i Bydgoszczy.

Dużo mówiło się swego czasu o budowie sztucznego lodowiska w Poznaniu. Powołano komitet, przy jego i zatwierdzonego statutu tego komitetu. Na tym jednak się skończyło.

Wskazane byłoby jednak podanie do publicznej wiadomości, dla czego prace utknęły na martwym punkcie. (P)

## Goście z Wiednia na ringu Hali nr 9

Jutro będziemy w Poznaniu świadkami ciekawego międzynarodowego spotkania dwóch młodych zawodników bokserskich — Budowlanych Poznań i Wiener Eislauf Verein.

Ogółem w Hali MTP nr 9 rozegranych zostanie, po uzgodnieniu z kierownictwem austriackiej pięcioboju 11 — 12 trzyrundowych walk po 3 minuty.

Wiek zawodników Poznania nie przekracza 22 lat. Oto skład, który reprezentuje się publiczności poznańskiej: Gaj (18 lat) względnie Robiński (19), Bieg (21), Wronski (20), Ciszak (19), Siastacz (21), Wiśniewski (19), Jakubowski (20), Stomilski (19), Szafranski (20), Mizerski (18), Jutkowski (18), Dudzik (22). (P)

## Nowy prezes PZKol.

Na zebraniu Polskiego Związku Kolarek i Kolarzy wobec trudności w wykonywaniu obowiązków prezesa PZKol, F. Gołębiowski zrezygnował z pracy społecznej w Związku kol. Nowym prezesem został dotychczasowy wiceprezes organizacyjny Szeleja. W najbliższym czasie Zarząd PZKol. podejmie decyzję w sprawie zwolnienia walnego zjazdu Związku. (PAP)

### CO DZIEŃ NIESIE!

#### 4 razy boks

Począwszy od dzisiaj, cztery najbliższe dni upłyną pod znakiem boksu. Dzisiaj reprezentacja seniorów spotka się w Glasgow z pięściarzami Szkocji, jutro — reprezentacja juniorów walczyć będzie w Madagaburze z Niemiecką Republiką Demokratyczną; w sobotę — drugie spotkanie ze Szkocją w Perth, a w niedzielę juniorzy ponownie walczyć będą z NRD, tym razem w Stassfurcie.

Ze Szkocją walczyliśmy po raz drugi. W zeszłorocznym meczu wygraliśmy — 12:8. Dzisiaj spośród Szkotów wystąpi tylko dwóch tych samych zawodników, co w roku ubiegłym: zwycięzca Dampca na Olimpiadzie — Fisher, oraz McKay (w kuglacji), który wygrał z Zawadzkiem i Gutmanem i dwa razy przegrał z Bendigiem. W zeszłorocznej reprezentacji polskiej na ringu w Glasgow stanęli trzech pięściarzy: Paździor, Misiak i Jędrzejewski.

W odróżnieniu od reprezentacji seniorów, w której nie startuje żaden poznański, wśród dziesiątki juniorów znalazło się dwóch przedstawicieli naszego okręgu — mistrzowie Polski: Siodła (Budowlani) i Popielek (Warta). Trener Gorączniak, uważa, że znajdują się oni wraz z Wysockim w najlepszej formie spośród reprezentantów, przewidzianych na wyjazd do NRD.

Młodzi poznańscy pięściarze są tymi, na których najbardziej liczymy w prowadzonej przez Związek Okręgowy odbowie wielkopolskiego pięściarstwa. Oby swoimi występami NRD mogli potwierdzić nasze — jakie z nimi łączymy. MAR

## Meldunek

Załoga Wągrowieckiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego wykonała do 30 września plan 5-letni. Do końca bieżącego roku Przedsiębiorstwo da jeszcze produkcję wartości przeszło 4 mln. zł.

Na marginesie coś nie coś o rozwoju Wągrowieckiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Terenowego. W 1956 roku zatrudniało ono 139 osób i wyprodukowało towary wartości 4,7 mln. zł. W tym roku pracuje w WPPT 289 osób, a do końca bieżącego roku produkcja wyniesie około 23,5 mln. zł. (kdw)

## Piła dziękuje SFOS-owi

Mieszkańcy Piły od dłuższego czasu nosili się z zamiarem postawienia pomnika, syna tego miasta Stanisława Staszica. Kiedy o tej sprawie swego czasu wspomniano na naradzie aktywności Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy w Poznaniu, delegaci wielu powiatów natychmiast deklarowali poważne kwoty na ten cel. Przewodniczący Woj. Komitetu Odbudowy Kraju i Stolicy — mgr Tad. Kwaśniewski zapewnił wówczas zebranych, że ta sprawa interesuje się również Prezydium. Działacze SFOS-u słowa dotrzymali. Ze społecznych pieniędzy ludności Wielkopolski powstał pomnik, odsłonięty 2 października br. w czasie wielkiej patriotycznej manifestacji.

Mieszkańcy Piły ze szczególną serdecznością kierują swoje myśli ku ofiarom działaczom SFOS-u, którzy w dniu 16 października będą obradowali w Gnieźnie. Na ich ręce działacze i mieszkańcy Piły składają podziękowania wielu dziesiątkom tysięcy mieszkańców województwa poznańskiego za dowody pamięci o mieście tak bardzo związanym z Wielkopolską. (jg)

| Październik | Imieniny                               |
|-------------|----------------------------------------|
| 13          | Edwarda, Mikolaja                      |
| czwartek    | Słońce: wsch. g.: 6.13 zach. g.: 17.04 |

## Teatr

OPERA — g. 19 „Rigoletto” (kończy się ok. godz. 22)  
POLSKI — g. 19 „Krakowiacy i górale” (kończy się ok. godz. 22)  
NOWY — g. 19 „Łowcy głów”  
OPERA — g. 19 „Życie paryskie” (kończy się ok. godz. 22)  
MARCINEK — g. 11 „Młyn do kawy”  
SATYRY — próby generalne;

### W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Famiętnik Anny Frank”;  
SKALMIERZYCE — „Lekarz mimo woli”  
KONIN — Maraton — „Balladyna”  
LEGNICA — „Panna Rosita”;

### Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20 „Lekcja miłości” (szwedzki, 18 lat)  
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 „Krzyżacy” (pol. 12 l.)  
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Proces w Norymberdze” (NRF, 16 l.)  
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 „Nieznany zdradca” (franc., 18 lat)  
GWIAZDA — godz. 16.30, 13, 15.30 „Wawóz grozy” (rum., 12 l.), g. 18, 20.15 „Młodzi małżonkowie” (włoski, 18 l.)  
HUTNIK — g. 16.45, 19 „Towarzysze broni” (franc., 12 l.)  
MALTA — g. 16, 18, 20 „Mam 16 lat” (NRD, 16 l.)  
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 „Wichraby de Bragelonne” (franc., 14 l.)  
MUZA — g. 10, 12.30 „Bitwa pod piramidami” (radz., 12 l.), g. 15, 17.30, 20 „Powrót” (polski, 16 l.)  
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 „Kurier carski” (jugosłow., 16 l.)  
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Pulapka” (franc., 18 l.)

PIAST — g. 17, 19 „Francis — mui, który mówi” (USA, 12 l.)  
RIALTO — g. 16.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Żywa woda” (franc., 14 l.)  
SCALA — g. 16, 18, 20 „Oni ocalili Londyn” (ang., 14 l.)  
TECZA — g. 16, 18, 20 „Tam, gdzie rosną poziomki” (szwedzki, 18 l.)  
WARTA — g. 10, 12.30 „Meksyk w ogniu” (meksyk., 16 l.), godz. 16 „Zwycięstwo na K II” (seans z prel. zam.), g. 19 „Zwycięstwo na K II” (seans z prel., otwarty)

WOJSKOWE — nieczynne  
WCZASOWICZ — godz. 19.15 „Tańczące molo” (ang., 14 l.)  
ZNICZ (Wiry) — g. 19 „Miejsce na ziemi” (polski, 16 l.); Luboń — g. 19 „Mężczyzna w spodniach” (włoski, 12 l.)

FOTOPLASTIKON — „Arizona — Brazylię”

— Muzyczny Tydzień Poznania — oprac. dr. Jerzego Młodziejewskiego; go: 18.10 — Radio-Reklama; 18.25 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Audycja świetlicowa w Młodzieżowym Domu Kultury w Poznaniu; 19.35 — „Wieczorny koncert” z cyklu „Młodzi muzycy poważnej”; 20.25 — „Pełnym głosem o sprawach młodzieży”; 21.27 — Sport; 21.40 — Koncert w wykon. orkiestry Rozgłośni Bydgoskiej; 22.40 — Uniwersytet Radiowy; 23.24 — Muzyka taneczna;

## Telewizja

### POZNAŃSKA

16.30 — „Sport Młodych” (K-ce); 16.50 — Film dla dzieci (dok.); 17.05 — „W świecie fizyki” (Warszawa); 17.35 — Tele-Rozmaitości (dok.); 18.10 — „Panoramy i zbliżenia” — progr. ZMS-u (W-wa); 18.30 — Film krótkometrażowy (dok.); 18.45 — „Małe rzeczy o wielkich ludziach” (K-ce); 19.15 — Film krótkometraż. (dok.); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Film średniometr., dok. pt. „Dostojewski” (dok.); 20.30 — „Wszechświat. Telew.” — progr. pt. „Życie codzienne 1.000 lat temu” (Poznań); 21 — Film pt. „Akrobaci i żonglerzy” (dok.); 21.30 — „Wesołe miasteczko” — program rozr. (W-wa); 22.15 — Ostatnie wiadomości (Warszawa);

### KATOWICKA

18.30 — Aktualności; 19.15 — Film krótkometrażowy; 21 — „Bielin” — film fabularny prod. radz.

## Wystawy

KLUB ZPAP — wystawa malarstwa Jana Berdysa. Wystawa otwarta w godz. 9—18.

## Dużurni pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA — chirurgia — ul. Szkolna nr 8/12, telefon nr 511-11;

APTEKI: Mickiewicza 22, Alfr. Lampęgo 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.